



ZBIGNIEW BERESZYŃSKI
Wieluńskie Towarzystwo Naukowe
ORCID 0000-0001-9761-8701

ANTYKOMUNISTYCZNE KONSPIRACYJNE INICJATYWY MŁODZIEŻOWE W POWIECIE KALISKIM W LATACH 1947-1954

W latach 1946-1947 komuniści stopniowo rozprawili się z legalną opozycją polityczną spod znaku Polskiego Stronnictwa Ludowego. Jej klęskę przypieczętowały sfałszowane przez komunistów wybory do Sejmu Ustawodawczego w styczniu 1947 r. Ogłoszona w ślad za tym amnestia okazała się druzgocącym ciosem dla podziemia kontynuującego działalność z okresu drugiej wojny światowej. Ogromna większość osób pozostających jeszcze w oddziałach partyzanckich lub prowadzących działalność konspiracyjną skorzystała wówczas z możliwości ujawnienia się. Walkę z coraz bardziej umacniającymi się u władzy komunistami kontynuowali już tylko nieliczni z dotychczasowych partyzantów i konspiratorów.

W tej sytuacji szczególnego znaczenia zaczęła nabierać działalność opozycyjna wśród młodzieży dorastającej już w okresie powojennym. Znaczna część młodych ludzi nie mogła pogodzić się z postępującą sowietyzacją życia społecznego w kraju, obejmującą w szczególności sferę oświaty i wychowania.

Już w drugiej połowie 1947 r. zaczęła się walka z religią i Kościołem w Polsce. Władze państwowe starały się ograniczyć społeczne wpływy Kościoła, a w szczególności jego wpływ na wychowanie młodzieży. W 1948 r. przystąpiono do usuwania krzyży i innych symboli religijnych ze szkół oraz zakładów pracy. W późniejszym czasie ze szkół stopniowo rugowano nauczanie religii. W 1949 r., na zasadzie połączenia Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci oraz Chłopskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, utworzono Towarzystwo Przyjaciół Dzieci finansowane bezpośrednio z budżetu Ministerstwa Oświaty. Pod patronatem tej organizacji powoływano kolejne szkoły bez nauczania religii¹.

W pierwszych miesiącach 1948 r. wprowadzono w życie system pracy przymusowej i szkolenia wojskowego w ramach Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”, do której powoływano młodzież w wieku od 16 do 21 lat. W lipcu 1948 r. zjednoczono odgórnie ruch młodzieżowy, tworząc Związek Młodzieży Polskiej, wzorowany na sowieckim „Komsomole”².

¹ Zob. J. Żaryn, *Kościół w PRL*, Warszawa 2004, s. 18-21, 27.

² Zob. W. Roszkowski, *Najnowsza historia Polski 1945-1980*, Warszawa 2003, s. 137-138; A.L. Sowa, *Historia polityczna Polski 1944-1991*, Kraków 2011, s. 142-143; A. Friszke, *Losy państwa i narodu 1939-1989*, Warszawa 2003, s. 178; K. Lesiakowski, *Powszechna Organizacja „Służba Polsce” – powstanie, działalność, likwidacja*, Łódź 2008, t. 1, s. 107-132; L. Szuba, *Działalność Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” w latach 1948-1956*, [w:] *Niezależny ruch młodzieżowy w Polsce po drugiej wojnie światowej (1945-2001)*, red. R. Sudziński, Toruń 2005, s. 13-15; M. Wierzbicki, *Młodzież w PRL*, Warszawa 2009, s. 19-30.

Do struktur ZMP wcielono stopniowo także ruch harcerski, który zaczęto przekształcać na wzór sowieckich pionierów³. Wszystko to spotykało się z rozmaitymi przejawami sprzeciwu i oporu wśród młodzieży⁴. Dobrą tego ilustrację stanowi m.in. ówczesny rozwój sytuacji w powiecie kaliskim i ogólnie na terenie Wielkopolski⁵. W marcu 1948 r. Referat V Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa w Kaliszu meldował, że większość miejscowej młodzieży jest wrogo nastawiona do organizacji ideowo-wychowawczych związanych z ówczesnym aparatem władzy, jak Związek Walki Młodych (dalej: ZWM; związany z Polską Partią Robotniczą, dalej: PPR) i Organizacja Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych (dalej: OMTUR; związana z koncesjonowaną Polską Partią Socjalistyczną). W miejscowych gimnazjach notowano pojawianie się ulotek o treści antykomunistycznej lub antysowieckiej⁶.

Absolutny brak wolności politycznej w okresie stalinowskim powodował, że sprzeciw wobec panujących w kraju stosunków nie mógł być wyrażany w sposób jawny bez narażania się na mniej lub bardziej drakońskie represje. Nastawiona opozycyjnie młodzież mogła dawać mu wyraz, działając tylko w sposób zakonspirowany⁷. W takich warunkach na przełomie lat 40. i 50. XX w. dość szeroko rozpowszechnionym zjawiskiem w całym praktycznie kraju stały się powstające samorzutnie tajne związki i grupy młodzieżowe, rekrutujące się przeważnie spośród nastolatków uczęszczających do szkół ponadpodstawowych⁸.

Do przejściowego rozkwitu tego zjawiska w istotnej mierze przyczyniła się również ówczesna sytuacja międzynarodowa, grożąca wybuchem światowego konfliktu zbrojnego. Część opozycyjnie nastawionej młodzieży wiązała spore nadzieje z realną perspektywą takiego konfliktu, a w niejednym przypadku nawet podejmowała konkretne działania z myślą o przygotowaniu się do odegrania aktywnej roli, gdyby faktycznie do niego doszło.

Zjawisko konspiracji młodzieżowej w okresie stalinowskim było już tematem licznych publikacji. Istniejąca literatura nie wyczerpuje jednak całego bogactwa informacji zawartych w dostępnych źródłach archiwalnych. Na dokładne opracowanie czeka nadal historia wielu związków konspiracyjnych, zasługujących na trwałe miejsce w naszej pamięci historycznej. Informacje podawane na ich temat w dostępnych publikacjach bywają częstokroć tylko zdawkowe, o ile w ogóle się tam pojawiają. W wielu wypadkach

³ A. Friszke, *Związek Harcerstwa Polskiego 1956-1963. Społeczna organizacja wychowawcza w systemie politycznym PRL*, Warszawa 2016, s. 11.

⁴ Zob. S. Abramowicz, *Młodzieżowe organizacje antykomunistyczne w centralnej Polsce w latach 1945-1955*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2001, nr 3, s. 30-31; Ł. Kamiński, *Wstęp*, [w:] *Młodzież w oporze społecznym 1944-1989*, red. M. Kała i Ł. Kamiński, Wrocław 2002, s. 7-10; J.W. Wołoszyn, *Konspiracyjne organizacje młodzieżowe jako forma opozycji politycznej w systemie monocentrycznym - próba interpretacji*, „Dzieje Najnowsze” 2002, nr 2, s. 124.

⁵ Zob. P. Zwiernik, *Młodzieżowe organizacje niepodległościowe w Wielkopolsce w latach 1945-1956*, [w:] *Konspiracja antykomunistyczna i podziemie zbrojne na terenie Wielkopolski w latach 1945-1956*, red. A. Łuczak i A. Pietrowicz, Poznań 2016, s. 51-53; R. Leśkiewicz, *Młodzieżowe organizacje konspiracyjne w Poznaniu w latach 1945-1956 jako przykład miejskich działań antykomunistycznych*, [w:] *Młodzieżowy opór antykomunistyczny w Polsce po II wojnie światowej*, red. Paweł Wąs, Łódź-Warszawa 2020, s. 49-68.

⁶ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej: AIPN), 0185/100, t. 2, Nielegalna młodzieżowa organizacja „Związek Słowiański”, „Hufce Wolnej Słowiańszczyzny”, Kalisz, 1976 r., k. 12.

⁷ Zob. J. W. Wołoszyn, *Konspiracyjne organizacje młodzieżowe...*, s. 124.

⁸ Zob. M. Wierzbicki, *Młodzież w PRL*, Warszawa 2009, s. 30-31; J.W. Wołoszyn, *Niepodległościowa konspiracja młodzieżowa na ziemiach polskich w latach 1944/1945-1956*, Warszawa 2019, s. 111-192.

czytelnik ma szansę dowiedzieć się tylko, że w pewnym okresie funkcjonowała taka czy inna grupa konspiracyjna. Jej losy, najczęściej mniej lub bardziej dramatyczne, skład osobowy itd. nie są jednak prezentowane.

Przykładem tego może być dotychczasowy stan badań nad różnymi konspiracyjnymi inicjatywami młodzieżowymi w powiecie kaliskim. Niektóre z nich zostały wymienione w monumentalnym *Atlasie polskiego podziemia niepodległościowego 1944-1956*⁹, a także w pracy Jacka Witolda Wołoszyna o niepodległościowej konspiracji młodzieżowej z lat 1944/45-1956¹⁰. Zawarte tam informacje czy raczej wzmianki na temat poszczególnych związków są jednak bardzo skąpe. Nieco informacji, niestety nie zawsze ścisłych, można znaleźć także w dysertacji doktorskiej Bartosza Kuświka, obronionej w 2012 r. na Wydziale Historycznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, a mającej za temat antykomunistyczną działalność harcerzy w Wielkopolsce i na ziemi lubuskiej w latach 1945-1956. Praca ta zawiera podrozdział poświęcony Hufcom Wolnej Słowiańszczyzny, działającym przez krótki czas w 1948 r., i Młodzieżowej Organizacji Podziemnej „Orzeł”, działającej w 1952 r. Treść tych podrozdziałów nie wykracza jednak zbyt daleko poza zwężone i dość powierzchowne zasygnalizowanie tematu¹¹. Stosunkowo niedawno w artykule opublikowanym w poznańskim „Przeglądzie Archiwalno-Historycznym” przedstawiłem dramatyczne losy Polskiej Organizacji Podziemnej, działającej w Kaliszu w latach 1947-1948¹². Jak dotąd, brakowało całościowego ujęcia problematyki konspiracji młodzieżowej w powiecie kaliskim w pierwszym dziesięcioleciu czy jedenastoletnim rządów komunistycznych w Polsce.

Celem tego artykułu jest zapełnienie tej luki badawczej i pogłębienie wiedzy na temat zjawiska młodzieżowej konspiracji niepodległościowej z przełomu lat 40. i 50. XX w. na przykładzie dziewięciu inicjatyw tego rodzaju, jakie zrodziły się w powiecie kaliskim. Mam nadzieję, że takie porównawcze zestawienie dla jednego konkretnego obszaru przyczyni się do lepszego zrozumienia specyfiki zjawiska, które przypadki te ilustrują.

Opracowanie to obejmuje wszystkie konspiracyjne organizacje młodzieżowe z powiatu kaliskiego o charakterze jednoznacznie politycznym, których działalność poświadczają zachowane materiały źródłowe¹³. Odpowiednio do tego określono zakres chronologiczny opracowania (pokrywa się on z łącznym okresem działalności tych organizacji).

POLSKA ORGANIZACJA PODZIEMNA W KALISZU, 1947-1948

Jedna z takich organizacji czy grup rozpoczęła działalność w sierpniu lub wrześniu 1947 r. w Kaliszu. Związała się ona jako czteroosobowy krąg koleżeński bez nazwy,

⁹ *Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944-1956*, red. zbior., wyd. 2 poprawione i uzupełnione, Lublin-Warszawa 2020, s. 494. Wymieniono tam pięć organizacji młodzieżowych: grupę dywersyjną Juranda Piotrowskiego, Młodzieżową Organizację Podziemną na czele z Antonim Grabarczykiem (błędnie podano imię Andrzej), Młodzieżową Organizację Podziemną „Orzeł”, Polską Organizację Podziemną oraz Związek Słowiański/Hufiec (właściwie: Hufce) Wolnej Słowiańszczyzny.

¹⁰ J.W. Wołoszyn, *Niepodległościowa konspiracja młodzieżowa...*, s. 272, 274, 388.

¹¹ B. Kuświk, *Antykomunistyczna działalność harcerzy w Wielkopolsce i na Ziemi Lubuskiej w latach 1945-1956*, dysertacja doktorska przygotowana pod kierunkiem prof. dr. hab. Z. Pilarczyka, Poznań 2012, s. 89-90, 135-136. Na dodatek nieścisłe podano nazwę Hufców.

¹² Z. Bereszyński, *Młodzież przeciwko zniewoleniu. Opór społeczny i działalność konspiracyjna wśród młodzieży szkolnej w okresie stalinowskim w świetle wybranych przykładów z różnych części Wielkopolski*, „Przegląd Archiwalno-Historyczny” 2021, t. 8, s. 119-123.

¹³ Pominięto natomiast związki, których działalność miała znamiona popolitej przestępczości.

który tworzyli Ziemowit Głabiszewski (ur. 1929 r., uczeń miejscowego Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki), Zdzisław Pawłowski (ur. 1928 r., uczeń Gimnazjum Ogólnokształcącego w tym samym zespole szkół), Jan Kierzkowski (ur. 1930 r., uczeń tamtejszego Gimnazjum Handlowego) oraz Zygfryd Gadera (ur. 1928 r., uczeń Uniwersytetu Powszechnego w Kaliszu). Ostatni z wymienionych był członkiem ZWM. Pozostali nie należeli do żadnych organizacji¹⁴.

Członkowie tej grupy, nazwanej z czasem Polską Organizacją Podziemną, zamierzali czynić przygotowania na wypadek ewentualnych wystąpień społecznych przeciwko władzom komunistycznym. Planowano pozyskiwanie kolejnych członków i stopniową rozbudowę struktur organizacyjnych oraz nawiązanie współpracy z działającym jeszcze podziemiem antykomunistycznym w Polsce. Każdy członek organizacji miał indywidualnie starać się o zdobycie broni. Głabiszewski i Gadera posiadali już w tym czasie broń palną w postaci pistoletów. Oczekiwali oni tego samego od swoich kolegów. Z myślą o pozyskaniu broni na rzecz organizacji Gadera podjął nawet próbę zatrudnienia się w poznańskich strukturach UB¹⁵.

Z grupą tą współpracował m.in. Leszek Walendowski (ur. 1928 r.), nieuważany jednak za członka organizacji. Głabiszewski, bez wiedzy kolegów, wtajemniczył w sprawy POP również swoją sympatię, Stefaninę Walczakównę (ur. 1930), uczennicę kaliskiego Gimnazjum Ogólnokształcącego im. Kościuszki¹⁶.

Członkowie POP podjęli działalność propagandową, polegającą na wywieszaniu ulotek o treści antykomunistycznej, wykonywanych odręcznie lub z użyciem maszyny do pisania, jaką dysponował Gadera. Impulsem do tego stały się m.in. odgórne naciski władz szkolnych na rzecz występowania uczniów ze Związku Harcerstwa Polskiego oraz zapisywania się do lewicowych organizacji młodzieżowych – ZWM oraz OMTUR¹⁷. Konspiratorzy z POP przeciwstawili się tym naciskom, wywieszając w kaliskim gimnazjum ulotki o treści ośmieszającej ZWM i OMTUR, a sławiącej harcerstwo. Inicjatorem tej akcji był Głabiszewski, a w pracach związanych z wykonaniem ulotek uczestniczył również Walendowski¹⁸.

Działalność POP została jednak gwałtownie przerwana już po paru miesiącach wśród niezwykle dramatycznych okoliczności. Funkcjonujący w kaliskim gimnazjum informator o pseudonimie „Sokół” doniósł, że Głabiszewski posiada broń palną. Funkcjonariusze Referatu V Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (dalej: PUBP) w Kaliszu skojarzyli to doniesienie z faktem pojawienia się ulotek w miejscowym gimnazjum i Głabiszewski zaczął być podejrzewany również o prowadzenie działalności konspiracyjnej. W związku z tym wieczorem 18 grudnia 1947 r. dwaj funkcjonariusze Referatu V PUBP, Andrzej Izdebski i Zenon Wieczorek, udali się do gimnazjum, aby w sposób tajny zatrzymać Głabiszewskiego i doprowadzić go do siedziby PUBP. Po doprowadzeniu do urzędu zamierzano podjąć wobec niego działania werbunkowe. Obaj funkcyjona-

¹⁴ Oddziałowe Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu [dalej: AIPN Po], 003/342, t. 1, Raport specjalny [Wydziału V Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Poznaniu do naczelnika Wydziału IV Departamentu V Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie], 24 XII 1947 r., s. 11.

¹⁵ *Tamże*, s. 11-12.

¹⁶ *Tamże*, Relacja, 29 X 1947 r., s. 64.

¹⁷ W 1948 r. organizacje te zostały zjednoczone z utworzeniem Związku Młodzieży Polskiej.

¹⁸ AIPN Po, 003/342, t. 1, Raport specjalny, 24 XII 1947 r., s. 12.

riusze działali z własnej inicjatywy, bez uzgodnienia z szefem PUBP, a nawet bez wiedzy kierownika Referatu V, który w tym czasie przebywał w terenie¹⁹.

Glabiszewski został zatrzymany po wyjściu ze szkoły, gdy szedł ulicą wraz z Walczakówną. Funkcjonariusze UB odebrali mu teczkę z książkami, w której znajdował się również pistolet. Nie zorientowali się jednak, że ma on przy sobie jeszcze jedną sztukę broni palnej²⁰. W drodze do siedziby PUBP, w czasie gdy go prowadzono przez pogrążony w ciemnościach park miejski, Glabiszewski rzucił się do ucieczki. Według wersji, która stała się podstawą późniejszego wyroku sądowego, jeden z funkcjonariuszy, Izdebski oddał za uciekinierem kilka strzałów, raniąc go w nogę i lewy bok. Leżący już na ziemi Glabiszewski wy dobył trzymany w ukryciu pistolet i zaczął strzelać do zbliżających się ku niemu obu funkcjonariuszy, zabijając ich na miejscu. Huk wystrzałów sprawił, że na miejscu tych wydarzeń zjawili się przebywający w pobliżu żołnierze, w następstwie czego Glabiszewski został aresztowany²¹.

W ślad za tym aresztowano pozostałych członków POP, a także inne osoby podejrzewane o związek z działalnością tej organizacji. Do aresztu trafili: Dariusz Cieplucha, (zwolniony jednak po niedługim czasie jako aktywista ZWM), Zygfryd Gadera, Jan Kierzkowski, Zdzisław Pawłowski, Jerzy Ptaszyński (ur. 1930 r.), Bogdan Wajgielt (ur. 1925 r.), Stefania Walczakówna i Lech Walendowski. Niemal wszystkie osoby z tego grona, z wyjątkiem Wajgulta, były uczniami gimnazjum²².

13 maja 1948 r. Wojskowy Sąd Rejonowy w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Kaliszu wydał wyrok śmierci w stosunku do Zygfrйда Gadery i Zdzisława Pawłowskiego²³. Fakt ten został przyjęty z powszechnym oburzeniem wśród kaliskiej młodzieży szkolnej. Na terenie miasta przez kilka dni pojawiały się ręcznie pisane ulotki, sygnowane NUV. Protestowano w nich przeciwko zastosowanym represjom, grożąc podjęciem działań odwetowych wobec komunistów i funkcjonariuszy UB, jeżeli aresztowani uczniowie w ciągu dwóch tygodni nie wyjdą na wolność²⁴. Jeden z oficerów śledczych PUBP

¹⁹ *Tamże*, s. 12-13.

²⁰ *Tamże*, Relacja, 29 X 1947 r., s. 64.

²¹ *Tamże*, Wyrok w imieniu Rzeczy[yp]ospolitej Polskiej (odpis z odpisu), 31 V 1948 r., s. 112. Taką wersję wydarzeń przyjęto w uzasadnieniu wyroku wydanego przez WSR w Poznaniu. W materiałach wytworzonych przez UB znajdujemy jednak również inne wersje. Według aktu oskarżenia z 5 IV 1948 r. Glabiszewski w drodze przez park wyciągnął pistolet i strzelił najpierw do Izdebskiego, ciężko go raniąc, a następnie do Wieczorka, zabijając go na miejscu. Następnie ranny Izdebski, na krótko przed utratą przytomności, postrzelił Glabiszewskiego, raniąc go w nogę i pośladek. *Tamże*, Akt oskarżenia [przeciwko Ziemowitowi Glabiszewskiemu], 5 IV 1948 r., s. 56. Jeszcze inną wersję znajdujemy w analizie sporządzonej przez UB w maju 1950 r. Według niej Glabiszewski zaczął strzelać uciekając. Pierwszy strzał oddał do Izdebskiego, od razu go zabijając. Następnie ranił śmiertelnie Wieczorka, który jednak, leżąc już na ziemi, zdołał go trzykrotnie postrzelić. *Tamże*, Analiza teczki agencyjno-śledczej krypt[onim] „Park”, 25 V 1950 r., s. 117. Tak daleko idąca rozbieżność przyjmowanych oficjalnie wersji jest tyleż zdumiewająca co trudna do wytłumaczenia, a nawet szokująca w zestawieniu z faktem, że jedna z nich stała się podstawą wyroku śmierci. W tej sytuacji nie ma pewności co do tego, co faktycznie wydarzyło się w dniu zatrzymania Glabiszewskiego.

²² *Tamże*, Relacja, 29 X 1947 r., s. 65. Wajgult był z zawodu stolarzem. [Odpis protokołu przesłuchania Bogdana Wajgulta, 22 XII 1947 r.], s. 263. Posiadał on broń palną (pistolet maszynowy i amunicję), którą zamierzał sprzedać konspiratorom z POP. Do transakcji jednak ostatecznie nie doszło. *Tamże*, t. 2, Nielegalna młodzieżowa organizacja – Polska Organizacja Podziemna – Kalisz, 1975, s. 9 [pdf].

²³ *Tamże*, t. 1, Relacja, 29 X 1947 r., s. 65.

²⁴ *Tamże*, Odpis [ulotki], 24 V 1948 r., s. 31; *Tamże*, Odpis [ulotki], 15 V 1948 r., s. 36; *Tamże*, Odpis [treści ulotek], 19 V 1948 r., s. 40; *Tamże*, Odpis [treści ulotek], b. d., s. 41; *Tamże*, Odpis [treści

w Kaliszu, ppor. St. Szypulski, prowadzący śledztwo w sprawie POP, otrzymał anonim z „wyrokiem śmierci”²⁵. Aparat bezpieczeństwa włożył wiele wysiłku w poszukiwanie autorów ulotek ale bez powodzenia²⁶.

Tymczasem 31 maja 1948 r., WSR w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Kaliszu wydał wyrok śmierci w stosunku do Ziemowita Głabiszewskiego²⁷. Wyroki skazujące zapadły również w stosunku do Jana Kierzkowskiego, Jerzego Ptaszyńskiego, Bogdana Wajgielta, Stefanii Walczakówny i Leszka Walendowskiego. Kierzkowski i Walendowski zostali skazani odpowiednio na dziesięć lat i trzy lata więzienia. Wajgielt otrzymał karę siedmiu lat, a Ptaszyński dwóch lat więzienia. Walczakównę skazano na rok więzienia w zawieszeniu na dwa lata²⁸.

Gadera i Pałowski zostali ostatecznie ułaskawieni: karę śmierci zamieniono im na piętnaście lat więzienia²⁹. Bolesław Bierut jako prezydent RP nie skorzystał jednak z prawa łaski w stosunku do Głabiszewskiego³⁰. Wydany na niego wyrok śmierci wykonano 6 lipca 1948 r. Skazaniec, urodzony 1 marca 1929 r., liczył sobie wówczas dopiero dziewiętnaście lat³¹.

Materiały zgromadzone w toku śledztwa przeciwko konspiratorom z POP stały się podstawą do aresztowania również kilku osób niemających związku z tą organizacją. Na tej zasadzie w okresie od grudnia 1947 do lutego 1948 r. trafili do aresztu Jerzy i Mieczysław Ptaszyńscy oraz Antoni Grabarczyk i Janusz Kamiński, podejrzani o nielegalne przechowywanie broni palnej bądź o to, że wiedząc o popełnionym przestępstwie nie złożyli natychmiast doniesienia na ten temat. W marcu 1948 r. WSR w Poznaniu wydał także w stosunku do nich wyroki skazujące³².

HUFCE WOLNEJ SŁOWIAŃSZCZYZNY W KALISZU, 1948 R.

W nieco późniejszym czasie powstała wśród kaliskiej młodzieży inna organizacja konspiracyjna. Jej założycielem był osiemnastoletni Marek Kiersnowski (ur. 1929 r.), uczeń Państwowego Gimnazjum i Liceum im. Adama Asnyka.

ulotek], b. d., s. 42; Tamże, Orzeczenie [Centralnego Laboratorium Ekspertyz], 5 VIII 1948 r., s. 47; Tamże, Odpis [treści ulotek], 19 V 1948 r., s. 52; Tamże, Meldunek o przebiegu sprawy krypt. „Odra”, nr 1/3/R-V/47, 26 V 1948 r., k. 54; Tamże, Ulotka, s. 168; Tamże, Ulotki, s. 179-196; Tamże, Ulotki, s. 212-216; Tamże, Relacja, 29 X 1947 r., s. 65; Tamże, t. 2, Nielegalna młodzieżowa organizacja – Polska Organizacja Podziemna – Kalisz [opracowanie, tzw. faktologia], 1975, s. 19 [pdf].

²⁵ Tamże, t. 1, Dalszy plan agencyjno-operacyjnych przedsięwzięć do sprawy A. G. „Odra”, 6 XI 1948 r., s. 63; Tamże, Wyrok, 15 V 1948 r., s. 166.

²⁶ Tamże, Relacja, 29 X 1947 r., s. 65.

²⁷ Tamże, Wyrok w imieniu Rzecz[y]pospolitej Polskiej (odpis z odpisu), 31 V 1948 r., s. 110-111.

²⁸ Tamże, Streszczenie materiałów [sprawy karnej], 27 VII 1955 r., k. 4; Tamże, t. 2, Nielegalna młodzieżowa organizacja – Polska Organizacja Podziemna – Kalisz, 1975, s. 18-19 [pdf]. Walendowski odbywał karę do końca grudnia 1950 r. Kierzkowski wyszedł na wolność w czerwcu 1953 r., korzystając z amnestii z 22 listopada 1952 r. Wajgul został warunkowo zwolniony z więzienia w październiku 1951 r.

²⁹ Tamże, t. 1, Streszczenie materiałów [sprawy karnej], 27 lipca 1955 r., k. 4. Obaj wyszli na wolność w czerwcu 1956 r. na mocy amnestii z 27 IV tego roku. Tamże, t. 2, Nielegalna młodzieżowa organizacja – Polska Organizacja Podziemna – Kalisz, 1975, s. 18 [pdf].

³⁰ Tamże, t. 1, Wyrok w imieniu Rzecz[y]pospolitej Polskiej (odpis z odpisu), 31 V 1948 r., s. 113.

³¹ Tamże, t. 2, Nielegalna młodzieżowa organizacja – Polska Organizacja Podziemna – Kalisz, 1975, s. 19 [pdf].

³² Tamże, s. 17-18 [pdf].

Według tego, co sam opowiadał, miał on rozpocząć działalność konspiracyjną już w 1943 r. na terenie Warszawy. Miał wówczas założyć organizację pod nazwą „Związek Słowiański”, liczącą około dziesięciu członków. Organizacja ta miała dokonywać drobnych aktów dywersji na szkodę okupanta, polegających na wykrecaniu części samochodowych, kradzieży narzędzi itp. Związek miał rozpaść się po wybuchu powstania warszawskiego³³.

W 1945 r. Kiersnowski przyjechał wraz z matką do Kalisza i został przyjęty do miejscowego gimnazjum im. Adama Asnyka. Już w kwietniu tego samego roku zajął się reaktywowaniem Związku Słowiańskiego. W listopadzie 1945 r. na zebraniu ogólnym członków wybrano Radę Naczelną pod jego przewodnictwem³⁴.

Organizacja nie miała charakteru antykomunistycznego czy ogólnie rzecz biorąc opozycyjnego w stosunku do ówczesnych władz państwowych. Opracowane w czerwcu 1946 r. Prawa Związku Słowiańskiego stanowiły, że jego członkowie mają służyć „Bogu, Polsce i Słowiańszczyźnie, sumiennie spełniając swe obowiązki”. Każdy z nich miał być pożyteczny i nieść pomoc innym. Miał w każdym Słowianinie widzieć bliźniego, a każdego członka Związku uważać za swego brata. Miał też pamiętać, że „największym, odwiecznym wrogiem Słowiańszczyzny jest Niemiec”³⁵.

W lipcu 1946 r., w okresie wakacyjnym, Kiersnowski poznał Bogumiła Stradowskiego z Dąbrowy Górniczej (ur. 1930 r.), ucznia tamtejszego gimnazjum, i zaproponował mu założenie analogicznej organizacji w swoim miejscu zamieszkania. Stradowski zasadniczo wyraził zgodę, ale założonej przez siebie organizacji nadał nazwę „Drużyny Chrobrego”. Celem nowego związku miała być walka z systemem komunistycznym w Polsce³⁶.

W następnym roku organizacja ta rozpoczęła odrębną działalność na terenie Dąbrowy Górniczej. Była to działalność zasadniczo odmienna od tego, co w tym czasie robił Kiersnowski z kolegami w Kaliszu. Kolportowano ulotki o treści antykomunistycznej, a także rozesłano na adres pięciu osób anonimowe żądania wniesienia okupu w zamian za anulowanie wydanego rzekomo na te osoby wyroku śmierci. W związku z tą działalnością w październiku 1948 r. Wojskowy Sąd Rejonowy w Katowicach skazał Stradowskiego na osiem lat więzienia. W styczniu 1949 r. Najwyższy Sąd Wojskowy w wyniku rewizji złagodził karę, obniżając jej wymiar do sześciu lat³⁷.

Kiersnowski tymczasem podjął działania na rzecz zalegalizowania Związku Słowiańskiego. Wraz z jednym z kolegów przedłożył statut tej organizacji kierownictwu szkoły, ukrywając przy tym fakt, że związek został już założony. Zalecono im jednak zaniechanie tej inicjatywy z uwagi na spodziewane problemy z legalizacją. W tej sytuacji Kiersnowski z kolegami zdecydował się na zakończenie działalności organizacji. Postanowienie w tej sprawie zostało podjęte z jego inicjatywy na ostatnim zebraniu Rady Naczelnej Związku Słowiańskiego we wrześniu 1947 r.³⁸

³³ AIPN, 0185/100, t. 2, Nielegalna młodzieżowa organizacja „Związek Słowiański”, „Hufce Wolnej Słowiańszczyzny” – Kalisz [opracowanie, tzw. faktologia], 1976 r., k. 2.

³⁴ Tamże.

³⁵ Tamże, k. 3.

³⁶ Tamże, k. 4; AIPN, 0189/107, Działalność nielegalnej organizacji młodzieżowej pn. „Hufce Wolnej Słowiańszczyzny” – „Drużyny Chrobrego” i jej likwidacja przez organa bezpieczeństwa publicznego, Warszawa 1980, k. 14.

³⁷ AIPN, 0189/107, Działalność nielegalnej organizacji młodzieżowej pn. „Hufce Wolnej Słowiańszczyzny” – „Drużyny Chrobrego” i jej likwidacja przez organa bezpieczeństwa publicznego, Warszawa 1980, k. 14-15.

³⁸ AIPN, 0185/100, t. 2, Nielegalna młodzieżowa organizacja „Związek Słowiański”, „Hufce Wolnej Słowiańszczyzny”, Kalisz, 1976 r., k. 4-5.

W późniejszym czasie Kiersnowski zacieśnił swoje związki ze Stradowskim. Zainspirowany jego przykładem, postanowił założyć nową organizację o charakterze podobnym jak w przypadku Drużyn Chrobrego. Zamiar ten został zrealizowany przez niego z końcem lutego 1948 r. poprzez powołanie konspiracyjnych Hufców Wolnej Słowiańszczyzny³⁹.

Naczelnym zadaniem Hufców miało być przygotowanie kadr działaczy do realizacji zadań związanych z obaleniem systemu komunistycznego w Polsce. Planowano wybuch powstania zbrojnego w noc świętojańską z 23 na 24 czerwca 1950 r. W odpowiednim momencie organizacja miała przejąć centralę telefoniczną, pocztę i elektrownię oraz rozlepić ulotki z wezwaniem do powstania. W późniejszym czasie przygotowane kadry działaczy miały przejąć kluczowe stanowiska w życiu publicznym. Niezbędne uzbrojenie miały zapewnić Drużyny Chrobrego z Dąbrowy Górniczej⁴⁰. Wszystko to sprowadzało się do marzeń, nie mających wiele wspólnego z ówczesnymi realiami społeczno-politycznymi.

Struktura organizacyjna Hufców nie wykroczyła poza stadium załączkowe. W początkach lipca 1948 r. liczyła ona ośmiu członków, w tym dwie osoby z Drużyn Chrobrego. Jej stan osobowy tworzyli: Marek Kiersnowski ps. „Mściwój” jako przewodniczący, Jerzy Górny ps. „Jerzy” jako sekretarz, Jan Milewski ps. „Jaromir”, Sławomir Pietrzak ps. „Sławomir”, Hieronim Świtalski ps. „Stanisław”, Jerzy Cichecki ps. „Kazimierz” (ur. 1931 r.), Władysław Stradowski ps. „Zbigniew” i Zbigniew Szmidt. Wszyscy byli uczniami gimnazjum lub szkoły podstawowej (Stradowski). Stradowski i Szmidt, zamieszkali na Górnym Śląsku, byli jednocześnie członkami Drużyn Chrobrego⁴¹.

Warto dodać, że w gronie tym znalazł się również młody Żyd, Jerzy Górny⁴². Fakt ten w oczywisty sposób zaprzecza szeroko rozpowszechnionemu stereotypowi na temat powszechnego rzekomo poparcia Żydów dla rządów komunistycznych w Polsce.

Do początku lipca 1948 r. odbyto trzy zebrania konspiracyjne, spotykając się na łąkach koło miasta lub nad Prosną. W trakcie spotkań zajmowano się przeważnie sprawami organizacyjnymi⁴³.

Związek nie zdążył przejść do działań o przejawach dostrzegalnych w przestrzeni publicznej. Powodem tego była jego szybka dekonspiracja, skutkująca represyjnymi działaniami aparatu bezpieczeństwa.

Aparat ten już wcześniej interesował się licznie występującymi przejawami postaw opozycyjnych wśród kaliskiej młodzieży szkolnej. Bacznie śledzono sytuację w tych środowiskach, wykorzystując w tym celu posiadaną agenturę oraz przeprowadzając wyrywkowo tajną kontrolę (perlustrację) korespondencji. 26 czerwca 1948 r. zwrócono uwagę na list wysłany do Bogumiła Stradowskiego w Dąbrowie Górniczej przez nadawcę kryjącego się za pseudonimem „Rynewid”. Do listu tego była załączona odezwa o treści dotyczącej zbliżających się obchodów nocy świętojańskiej i przyszłego wyzwolenia Słowiańszczyzny spod obcych wpływów oraz wzywającej do rozbudowy własnych szeregów. Z materiałów tych wynikało, że istnieje jakaś nielegalna organizacja z udziałem adresata, nadawcy oraz innych osób⁴⁴.

³⁹ Tamże, k. 5-6.

⁴⁰ Tamże, k. 6.

⁴¹ Tamże, k. 7-9.

⁴² Tamże, t. 1, k. 2.

⁴³ Tamże, t. 2, k. 11.

⁴⁴ Tamże, k. 12-13.

W tej sytuacji funkcjonariusze Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (dalej: WUBP) w Katowicach, opierając się na materiałach otrzymanych z Kalisza za pośrednictwem WUBP w Poznaniu, zatrzymali i poddali przesłuchaniom Władysława Stradowskiego. W ten sposób dowiedziano się o istnieniu Drużyn Chrobrego oraz podobnej organizacji w Kaliszu. W ślad za tym funkcjonariusze PUBP w Kaliszu aresztowali Kiersnowskiego. Przeprowadzona u niego rewizja dostarczyła materiałów potwierdzających jego udział w działalności konspiracyjnej, jak np. opis struktury organizacyjnej, program Hufców, rota przysięgi czy rozkazy sygnowane pseudonimem „Mściwój”⁴⁵.

W dalszej konsekwencji nastąpiły masowe aresztowania wśród młodzieży szkolnej w Kaliszu i ówczesnym województwie śląskim. Funkcjonariusze PUBP w Kaliszu aresztowali początkowo – w początkach lipca 1948 r. – trzech członków Hufców Wolnej Słowiańszczyzny, Jana Milewskiego, Sławomira Pietrzaka i Hieronima Świtalskiego, a następnie, już w listopadzie, 29 innych osób. Znajdowali się w tym gronie zarówno członkowie Hufców i Drużyn Chrobrego (Jerzy Górny, Władysław Stradowski, Zbigniew Szmidt), jak też byli członkowie Związku Słowiańskiego. Wśród aresztowanych osób nie brakowało nawet nieletniej młodzieży w wieku piętnastu lat. Powiatowe urzędy bezpieczeństwa publicznego w Będzinie i Katowicach aresztowały i przekazały do dyspozycji PUBP w Kaliszu kolejne trzy osoby: Włodzimierza Czechowskiego (podejrzanego o kontakty ze Związkiem Słowiańskim) oraz Władysława Stradowskiego i Zbigniewa Szmidta (członków Drużyn Chrobrego i Hufców Wolnej Słowiańszczyzny). Działania te wzbudziły wielkie i bardzo kłopotliwe dla UB poruszenie wśród kaliskiego społeczeństwa⁴⁶.

Po pewnym czasie zwolniono z aresztu, z uwagi na młodych wiek, czternastu byłych członków Związku Słowiańskiego. Dwie inne osoby zwolniono z myślą o ich operacyjnym wykorzystaniu przez aparat bezpieczeństwa⁴⁷.

W Referacie Śledczym PUBP w Kaliszu opracowano akt oskarżenia w stosunku do dwudziestu osób, podejrzanych o przynależność do Związku Słowiańskiego bądź Hufców Wolnej Słowiańszczyzny. Departament Śledczy Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, po zapoznaniu się z aktami sprawy, stanął jednak na stanowisku, że Związek Słowiański nie był organizacją o charakterze przestępczym. Polecono zwolnienie członków tego związku oraz ograniczenie aktu oskarżenia do siedmiu osób, podejrzanych o przynależność do Hufców Wolnej Słowiańszczyzny: Marka Kiersnowskiego, Władysława Stradowskiego, Zbigniewa Szmidta, Jana Milewskiego, Sławomira Pietrzaka, Jerzego Cichockiego i Hieronima Świtalskiego. Z grona oskarżonych wyłączono również Jerzego Górnego, mimo że należał on do kierownictwa Hufców (być może postanowiono oszczędzić go z racji jego żydowskiego pochodzenia)⁴⁸.

Sprawę wymienionych osób rozpatrywał Wojskowy Sąd Rejonowy w Poznaniu. 7 września 1949 r. skazał on Kiersnowskiego na sześć lat więzienia, przepadek całego mienia na rzecz Skarbu Państwa oraz utratę praw obywatelskich i publicznych na okres trzech lat. Stradowskiego, Szmidta, Milewskiego, Pietrzaka, Cichockiego i Świtalskiego skazano na półtora roku więzienia, przepadek mienia oraz utratę praw obywatelskich i publicznych na okres roku⁴⁹.

⁴⁵ Tamże, k. 13-14.

⁴⁶ Tamże, k. 14-18.

⁴⁷ Tamże, k. 19.

⁴⁸ Tamże, k. 19-20.

⁴⁹ Tamże, k. 21.

MŁODZIEŻOWA ORGANIZACJA PODZIEMNA W KALISZU, 1948-1950

Założycielem kolejnej organizacji był wspomniany już Antoni Grabarczyk (ur. 1930), skazany na osiem miesięcy więzienia w związku z działalnością POP. Odbывał on karę do 21 sierpnia 1948 r. W tym czasie zawarł bliższą znajomość z byłymi członkami POP, uzyskując od nich informacje na temat tego związku konspiracyjnego. Wiedza ta stała się dla niego źródłem inspiracji po wyjściu na wolność⁵⁰.

Po powrocie z więzienia nawiązał on koleżeńskie relacje z zamieszkałymi w Kaliszu uczniami miejscowych szkół średnich: Jerzym Małeckim (ur. 1931), Jurandem Piotrowskim (ur. 1930) i Maciejem Sergiejewem (ur. 1930). Opowiadał im o POP i swoich związkach z tą organizacją. Najbardziej zainteresowany informacjami na ten temat okazał się Piotrowski i po niedługim czasie Grabarczyk zaczął wraz z nim planować założenie nowej organizacji o charakterze podobnym do POP. Do realizacji tych zamierzeń udało im się pozyskać również Małeckiego⁵¹.

W grudniu 1949 r. w mieszkaniu tego ostatniego przy ul. Kazimierza Pułaskiego w Kaliszu odbyło się założycielskie zebranie nowego związku konspiracyjnego. Piotrowski i Małeki zaakceptowali wówczas zaproponowaną przez Grabarczyka nazwę „Młodzieżowa Organizacja Podziemna” (dalej: MOP). Ustalono, że przywódcą tej organizacji zostanie Grabarczyk jako osoba najbardziej doświadczona i najlepiej zorientowana w zakresie działalności konspiracyjnej. Dla ukrycia swojej tożsamości obrał on sobie pseudonim „por. Błyskawica”. Małeki i Piotrowski pozostali jednak bez pseudonimów. Ostatni zobowiązał się do wykonania dwóch pieczęci organizacyjnych, okrągłej i podłużnej, z inicjałami „MOP”⁵².

Na tym samym spotkaniu określono cele i zadania organizacji. Zamierzano prowadzić działalność propagandową, polegającą na wytwarzaniu i rozpowszechnianiu ulotek o treści wymierzonej przeciwko władzom komunistycznym. Planowano też pozyskiwanie funduszy, które miały być pomocne w rozwijaniu działalności organizacji i pozyskiwaniu dla niej nowych członków⁵³.

Członkowie MOP, mieszkający niedaleko od siebie, spotykali się praktycznie codziennie. Kolejne spotkania odbywały się w mieszkaniu Małeckiego albo w umówionych miejscach na ulicach Kalisza. Działano samodzielnie, bez kontaktu z innymi związkami o podobnym charakterze⁵⁴.

Pod koniec grudnia 1949 r. Piotrowski i Grabarczyk w mieszkaniu tego ostatniego zredagowali i przepisali w sześciu egzemplarzach tekst ulotki apelującej do mieszkańców Kalisza, aby nie wstępowali w szeregi Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (dalej: PZPR). Zastosowano pismo odręczne z literami drukowanymi. Ulotki ostemplowano pieczęciami wykonanymi przez Piotrowskiego: okrągłą z orłem tekstem „MOP – Kalisz” na obwodzie oraz prostokątną z orłem i napisem „MOP”. Następnego dnia po sporządzeniu umieszczono ulotki na tablicach ogłoszeń w różnych punktach miasta⁵⁵.

⁵⁰ AIPN, 0185/101, Nielegalna młodzieżowa organizacja „Młodzieżowa Organizacja Podziemna” – Kalisz [opracowanie, tzw. faktologia], 21 X 1975 r., k. 1-3.

⁵¹ Tamże, k. 1.

⁵² Tamże, k. 1-2.

⁵³ Tamże, k. 2.

⁵⁴ Tamże, k. 2.

⁵⁵ Tamże, k. 5.

W tym samym miesiącu sporządzono również kilka listów z apelem o dokonanie darowizny w wysokości 10 tys. zł na potrzeby organizacji. Adresatów wzywano do zachowania tajemnicy, grożąc „przykrymi konsekwencjami” w przeciwnym wypadku. Do sporządzenia listów wykorzystano maszynę do pisania, wypożyczoną od właściciela miejscowej kawiarni „Ziemianka”, niejakiego Franciszka Sosińskiego (niewiedzącego, co zamierzają na niej przepisywać). Po odbiór pieniędzy miała się zgłosić „osoba okazująca się białą kopertą”. Listy, podpisane przez „por. Błyskawicę”, ostemplowano okrągłą pieczęcią MOP⁵⁶.

Jeden z listów wysłano jako anonim właścicielowi miejscowej apteki, Mieczysławowi Ptaszyńskiemu. Drugi list został doręczony osobiście przez Grabarczyka i Piotrowskiego ks. Józefowi Kasprzakowi, proboszczowi parafii pw. św. Józefa w Kaliszu. W obu przypadkach nie otrzymano jednak żadnych pieniędzy, a ks. Kasprzak po przeczytaniu listu przegonił przybyłych z nim konspiratorów⁵⁷.

Po tych doświadczeniach założyciele MOP, obawiając się dekonspiracji i jej konsekwencji, spalili pozostałe egzemplarze listu. Na tym praktycznie zakończyła się działalność MOP. Kontakty pomiędzy członkami organizacji stawały się coraz rzadsze, a pod koniec lutego 1950 r. uległy zupełnemu zerwaniu⁵⁸.

Już w styczniu 1950 r. Grabarczyk zaczął wraz z Siergiejewem planować ucieczkę za granicę. W ostatnich dniach lutego wyjechali oni do Gdańska, skąd zamierzali przedostać się statkiem do Republiki Federalnej Niemiec. Realizację tych planów pokrzyżowało jednak aresztowanie Siergiejewa, zatrzymanego przez aparat bezpieczeństwa w marcu w związku z brakiem dokumentów⁵⁹.

W tej sytuacji Grabarczyk powrócił do Kalisza, zabierając ze sobą garderobę Siergiejewa. Konsekwencją tego było aresztowanie go w kwietniu 1950 r. pod zarzutem kradzieży na szkodę kolegi⁶⁰.

Aresztowania te miały charakter dość przypadkowy, ponieważ w tym czasie komunistyczny aparat bezpieczeństwa nie wiedział jeszcze nic na temat MOP. Informacje takie uzyskano jednak w następnych tygodniach w toku śledztwa wszczętego w reakcji na działania podjęte w Kaliszu przez Juranda Piotrowskiego i jego nowych kolegów (będzie o tym mowa poniżej). W ślad za tym z końcem maja Grabarczyk, przebywający nadal w areszcie śledczym w Kaliszu pod zarzutem kradzieży, został przeniesiony do aresztu w siedzibie miejscowego Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego jako osoba podejrzana o przynależność do nielegalnej organizacji konspiracyjnej. 12 sierpnia 1950 r. funkcjonariusze PUBP w Kaliszu aresztowali również Siergiejewa, zamieszkałego w tym czasie u jego kuzyna w Warszawie. Piotrowski został aresztowany już wcześniej w innej sprawie. Małecki jako jedyny członek MOP uniknął aresztowania i późniejszej sprawy karnej, ponieważ UB liczyło na wykorzystanie go w podjętych działaniach operacyjnych⁶¹.

Grabarczyk i Siergiejew stanęli przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Poznaniu. 27 listopada 1950 r. sąd ten skazał Grabarczyka na sześć lat więzienia, utratę praw publicznych na okres dwóch lat oraz przepadek mienia za przynależność do nielegalnej

⁵⁶ Tamże.

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ Tamże, s. 5-6.

⁵⁹ Tamże, s. 6.

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ Tamże, s. 7.

organizacji. Siergiejewowi wymierzono nieco wcześniej (14 listopada) karę dwóch lat więzienia za to, że dysponując wiarygodną informacją o istnieniu i działalności MOP, nie doniósł o tym aparatowi bezpieczeństwa⁶².

PRÓBA ZDETONOWANIA ŁADUNKU WYBUCHOWEGO W TEATRZE IM. WOJCIECHA BOGUSŁAWSKIEGO W KALISZU, 1950 R.

Po rozpadzie MOP Piotrowski nawiązał bliskie stosunki koleżeńskie z Jerzym Mycem (ur. 1931), uczniem Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Asnyka w Kaliszu. W trakcie licznych rozmów opowiadał mu o konspiracyjnych związkach w ich mieście, starając się zainteresować go tą tematyką. Myc ze swej strony opowiedział Piotrowskiemu o swoim koledze szkolnym, Mirosławie Kryszczyńskim (ur. 1932 r.), i jego uzdolnieniach w dziedzinie radiotechniki. Koledze temu udało się samodzielnie zbudować krótkofalową radiostację, z pomocą której starał się nawiązywać kontakty z innymi krótkofalowcami. Piotrowski był bardzo zainteresowany zawarciem znajomości z Kryszczyńskim i w połowie kwietnia 1950 r. Myc poznał ich ze sobą (pod pretekstem naprawy radia dla Piotrowskiego)⁶³.

Kontakty między całą trójką szybko się zacieśniły. 19 kwietnia 1950 r. wszyscy po raz kolejny spotkali się na przyjęciu imieninowym w mieszkaniu Myca. Piotrowski zaproponował wówczas dokonanie jakiegoś czynu świadczącego o tym, że na terenie Kalisza działają jakieś organizacje konspiracyjne. Myc i Kryszczyński początkowo wahali się, ale ostatecznie propozycję zaakceptowali. Zgodnie z propozycją Piotrowskiego postanowiono zdetonować ładunek wybuchowy w trakcie oficjalnych uroczystości pierwszomajowych, mających odbywać się w miejscowym Teatrze im. Wojciecha Bogusławskiego. Zgodnie z uzgodnionym planem działania miała to być bomba z mechanizmem zegarowym. Gros prac zmierzających do jej zbudowania miał wykonać Kryszczyński. Myc i Piotrowski mieli zapewnić niezbędne materiały i surowce. Dla realizacji swoich zamierzeń spotykano się najczęściej w mieszkaniu Kryszczyńskiego. Gromadzono tam proch, gips, żarówki, elementy mechanizmu zegarowego oraz inne materiały potrzebne do skonstruowania bomby⁶⁴.

W charakterze materiału wybuchowego wykorzystano około dwóch kilogramów prochu bezdymnego. Materiał ten pozyskano z łusek karabinowych, znalezionych na poligonie w pobliżu wsi Borów koło Kalisza. Z innych materiałów wykorzystano m.in. mechanizm zegarka, przyniesiony z domu przez Piotrowskiego, oraz baterie, żarówki i kabel łączący, zakupiony za własne pieniądze przez Myca⁶⁵.

Trójka konspiratorów nie wytworzyła żadnej struktury organizacyjnej. W trakcie rozmów prowadzonych w tym gronie pojawiła się propozycja, aby po udanej akcji kontynuowano działalność jako grupa o nazwie „Burza”. Ewentualna realizacja tego pomysłu miała jednak zależeć od dalszego biegu wydarzeń⁶⁶.

⁶² Tamże, s. 8-9, 12 i 15.

⁶³ AIPN Po, 05/250, Nielegalna młodzieżowa organizacja „Grupa Dywersyjna” – Kalisz [opracowanie, tzw. faktologia], 1975 r., k. 1.

⁶⁴ Tamże, k. 1-2.

⁶⁵ Tamże, k. 5, 6. Kryszczyński i Piotrowski przywieźli z poligonu około dwóch kilogramów prochu, który wykorzystano do przeprowadzenia prób z materiałem wybuchowym. Do zbudowania bomby użyto około dwóch kilogramów (według innych danych - około dwóch litrów) prochu przywiezionego później z poligonu przez Myca.

⁶⁶ Tamże, k. 2.

Konspiratorzy okazali się dość nieostrożni. Pomimo wzajemnego zobowiązania się do zachowania tajemnicy, nie kryli się zbyt z swoimi zamierzeniami. Wszyscy trzej zaczęli zwierzać się innym swoim kolegom, że w Kaliszu działa konspiracyjna grupa, która zamierza zdetonować bombę w trakcie akademii pierwszomajowej. Na tej zasadzie wtajemniczeni w plany konspiratorów zostali Filip Chojnacki (ur. 1931), Wacław Prus (ur. 1931) i Danuta Tarchalska z d. Chojnacka (ur. 1930 r.), uczniowie kaliskich szkół ogólnokształcących. Żadna z tych osób konspiratorów jednak nie zdradziła⁶⁷.

30 kwietnia 1950 r. konspiratorzy umieścili bombę w teatrze, w pobliżu sceny, na której zasiadało prezydium odbywającej się w tym czasie akademii z okazji święta 1 Maja. Paczkę z bombą przynieśli wspólnie Kryszczyński i Piotrowski, a za kulisami położył ją sam Kryszczyński. Ten ostatni miał ułatwione zadanie, ponieważ jego ojczym, Roman Cichocki, był zatrudniony w teatrze jako aktor. Z racji swoich związków rodzinnych Kryszczyński bywał już wcześniej w teatrze i był znany pracującym tam osobom⁶⁸.

Akcja jednak ostatecznie się nie powiodła, ponieważ fakt podłożenia paczki z bombą został zauważony przez jednego z pracowników teatru i jakieś dwie kobiety. W tej sytuacji Kryszczyński zrezygnował z uruchomienia mechanizmu zegarowego. Pracownikowi, który był świadkiem podłożenia bomby, wręczył kartkę z napisanymi pośpiesznie słowami: „Radzę milczeć – X2”. Następnie szybko opuścił teatr⁶⁹.

Spotkawszy się w umówionym miejscu z Piotrowskim i Mycem, poinformował ich o niepowodzeniu akcji. Oznajmił im, że z uwagi na grożące mu aresztowanie musi wyjechać z Kalisza do stryja zamieszkałego w województwie łódzkim. Popierając jego decyzję, Piotrowski ofiarował mu 500 zł na pokrycie kosztów podróży oraz poprosił o korespondencję na adres Danuty Tarchalskiej. Na krótko przed wyjazdem z Kalisza Kryszczyński opowiedział o zaistniałej sytuacji również Filipowi Chojnackiemu. O tym, co się wydarzyło, dowiedziała się również Danuta Tarchalska, do której przyszli z informacją Piotrowski i Myc. Poproszono ją o przekazanie Piotrowskiemu ewentualnej korespondencji od Kryszczyńskiego, na co wyraziła zgodę⁷⁰.

Jeszcze tego samego dnia sprawą bomby w teatrze zajął się PUBP w Kaliszu, powiadomiony przez pracowników teatru o znalezieniu metalowej skrzynki z podejrzaną zawartością, zostawionej w pobliżu sceny przez nieznaną osobę w trakcie akademii pierwszomajowej. Po przewiezieniu skrzynki do siedziby PUPB okazało się, że zawiera ona bombę domowej produkcji z uzbrojonym zapalnikiem zegarowym⁷¹.

Przesłuchano pracowników teatru, ustalając, że paczka z bombą została przyniesiona przez dwóch młodzieńców, że jednym z nich był pasierb aktora Cichockiego i że to właśnie on poszedł z paczką za kulisy. W ślad za tym w nocy z 30 kwietnia na 1 maja 1950 r. przeprowadzono rewizję w mieszkaniu Cichockiego. Na miejscu okazało się, że jego pasierbem jest Mirosław Kryszczyński. Tego ostatniego nie było już jednak w miejscu zamieszkania⁷².

W pokoju Kryszczyńskiego znaleziono proch, żarówki i kable, które mogły posłużyć do skonstruowania bomby. W trakcie rewizji i przesłuchiwania domowników ustalono również nazwiska niektórych kolegów Kryszczyńskiego, a mianowicie Jerzego Myca

⁶⁷ Tamże, k. 4.

⁶⁸ Tamże, k. 6.

⁶⁹ Tamże.

⁷⁰ Tamże, k. 6-7.

⁷¹ Tamże, k. 8.

⁷² Tamże.

i Filipa Chojnackiego. Dowiedziano się też, że 28 kwietnia Kryszczyński wraz z Mycem i jakimś innym kolegą konstruowali coś w domu, używając do tego gipsu⁷³.

Wczesnym rankiem 1 maja funkcjonariusze UB zjawili się w mieszkaniu Myca, gdzie zastano również Piotrowskiego. Obaj zostali zatrzymani i przewiezieni do siedziby PUBP jako osoby podejrzane o współudział w podłożeniu bomby w teatrze. Tego samego dnia zatrzymano i przewieziono do PUBP również Chojnackiego. Licząc na ujęcie Kryszczyńskiego, funkcjonariusze UB urządzili zasadzki w mieszkaniach zatrzymanych już osób. W wyniku tego zatrzymano również Tarchalską i Wacława Prusa, którzy przybyli tam jako koledzy Myca i Chojnackiego⁷⁴.

Następnego dnia (2 maja) wszczęto poszukiwania Kryszczyńskiego, wiedząc już (w wyniku przesłuchań), że wyjechał on do krewnych w Andrzejowie w województwie łódzkim. Jeszcze tego samego dnia zatrzymano go w Poznaniu, gdzie – po wyjeździe z Andrzejowa – zatrzymał się u swojego przyrodniego brata, Eugeniusza Cichockiego. 5 maja Wojskowa Prokuratura Rejonowa w Poznaniu zarządziła tymczasowe aresztowanie zatrzymanych osób.

W trakcie śledztwa, prowadzonego przez funkcjonariuszy Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Poznaniu, wyszły na jaw fakty związane z wcześniejszym udziałem Piotrowskiego w działalności MOP. Konsekwencją tego było aresztowanie Grabarczyka i Siergiejewa⁷⁵.

Piotrowski, Kryszczyński i Myc, a także Tarchalska i Chojnacki stanęli przed Wojskowym Sądem Rejonowym (dalej: WSR) w Poznaniu, oskarżeni o czynienie przygotowań do zdetonowania bomby bądź o to, że mając wiedzę na ten temat, nie donieśli o tym aparatowi bezpieczeństwa. 9 października 1950 r. sąd ten skazał Piotrowskiego na osiem lat więzienia i trzyletnią utratę praw publicznych, Kryszczyńskiego na siedem lat więzienia i dwuletnią utratę praw publicznych, a Myca na sześć lat więzienia i dwuletnią utratę praw publicznych. Prusowi wymierzono karę jednego roku, a Tarchalskiej i Chojnackiemu półroczną karę więzienia⁷⁶.

Wyrok ten nie usatysfakcjonował Wojskowej Prokuratury Rejonowej, która wniosła rewizję do Najwyższego Sądu Wojskowego. Uwzględniając rewizję, sąd ten przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia WSR w Poznaniu. 21 marca 1951 r. WSR na sesji wyjazdowej w Kaliszu znacznie zaostrzył wymiar kary w stosunku do całej piątki oskarżonych. W przypadku Piotrowskiego, Kryszczyńskiego i Myca karę więzienia zwiększono odpowiednio do dwunastu, dziewięciu i siedmiu lat. Orzeczono w ich przypadku również przepadek mienia. Karę więzienia wobec Prusa podwyższono do półtora roku, a wobec Chojnackiego i Tarchalskiej odpowiednio do jednego roku i ośmiu miesięcy⁷⁷.

MŁODZIEŻOWA „ARMIA KRAJOWA” W ZBIERSKU, 1949-1950

Jesienią 1948 r. grupa młodzieży w Zbiersku zaczęła zbierać się dla wspólnego słuchania polskojęzycznych audycji radiowych „Głosu Ameryki” oraz BBC. Spotykano

⁷³ Tamże k. 8-9.

⁷⁴ Tamże, k. 9.

⁷⁵ AIPN, 0185/101, Nielegalna młodzieżowa organizacja „Młodzieżowa Organizacja Podziemna” – Kalisz [opracowanie, tzw. faktologia], 21 X 1975 r., k. 7.

⁷⁶ AIPN Po, 05/250, Nielegalna młodzieżowa organizacja „Grupa Dywersyjna” – Kalisz, 1975 r., k. 10.

⁷⁷ Tamże, k. 10-11.

się w świetlicy miejscowego koła ZMP, mieszczącej się nad pomieszczeniami Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, bądź świetlicy związków zawodowych na terenie Cukrowni „Zbiersk”. Organizatorami spotkań byli kuzyni Jerzy i Bronisław Szczepaniakowie (ur. 1930 i 1931 r.). Pierwszy z nich dysponował kluczami do wymienionych pomieszczeń jako członek Zarządu Gminnego ZMP oraz pracownik cukrowni. W spotkaniach uczestniczyło jednorazowo od dwunastu do dwudziestu osób, będących członkami ZMP. Treść słuchanych audycji stawała się tematem dyskusji, inicjowanych przez Bronisława Szczepaniaka, Zdzisława Fokta, Kazimierza Mielczarka i Eugeniusza Sztarka. Po zakończonych spotkaniach poszczególni dyskutanci dzielili się świeżą wiedzą i przemyśleniami z członkami rodzin i znajomymi.

Pod wpływem wysłuchiwanego audycji zrodziła się idea utworzenia młodzieżowej organizacji konspiracyjnej na terenie Zbierska. Inicjatorami tego przedsięwzięcia byli Bronisław Szczepaniak, Zdzisław Fokt (ur. 1931 r.) i Kazimierz Mielczarek (ur. 1930 r.). W marcu 1949 r. w mieszkaniu Bronisława Szczepaniaka odbyło się zebranie założycielskie, w którym uczestniczyli ponadto: Józef Długołęcki, Zdzisław Fokt, Wiktor Kowalczyk (ur. 1930 r.), Henryk Kowalski (ur. 1930 r.), Eugeniusz Matuszak (ur. 1931 r.), Kazimierz Mielczarek, Władysław Stajewski (ur. 1924 r.), Zdzisław Stajewski, Jerzy Szczepaniak, Eugeniusz Jakub Sztark (ur. 1929 r.) i Bernard Topolski (ur. 1933 r.) – łącznie dwanaście osób. Po dyskusji zaakceptowano zaproponowaną przez Mielczarka nazwę „Armia Krajowa”⁷⁸.

Wybrano komendanta organizacji, którym został Eugeniusz Sztark, szcycący się swoimi związkami z Armią Krajową z okresu drugiej wojny światowej. Jego zastępcami zostali Władysław Stajewski i Eugeniusz Matuszak. Zabierając głos pod koniec zebrania już w roli komendanta, Sztark poruszył sprawę zbrodni katyńskiej. Stanął on na stanowisku, że celem nowej organizacji powinna być obrona Kościoła katolickiego przed zagrożeniami ze strony komunistów⁷⁹.

Z upływem czasu liczba członków organizacji wzrosła do piętnastu. Kolejnych pięć osób było luźniej z nią związanych⁸⁰. Nowymi członkami zostali Stanisław i Zygmunt Sosienkowie (ur. 1920 i 1930 r.) oraz Jan Danielczyk (ur. 1931 r.)⁸¹. Do grona osób wspomagających organizację byli w materiałach aparatu bezpieczeństwa zaliczani: Józef Bujak (ur. 1931 r.), Zbigniew Dudczak (ur. 1934 r.), Włodzimierz Marciniak (ur. 1930 r.), Leon Minkiewicz (ur. 1919 r.) i Marian Pietrzak⁸².

Wśród członków organizacji i osób z nią powiązanych przeważali liczebnie młodzi robotnicy, jak Józef Bujak (ur. 1931 r.), Józef Czerniejewski (ur. 1932 r.), Jan Danielczyk, Józef Długołęcki (ur. 1931 r.), Wiktor Kowalczyk (ur. 1930 r.), Henryk Kowalski (ur. 1930 r.), Włodzimierz Marciniak (ur. 1930 r.), Kazimierz Mielczarek (1930 r.), Marian Pietrzak (ur. 1933 r.), Zygmunt Sosienko, Bronisław Szczepaniak, Jerzy Szczepaniak i Eugeniusz Sztark (trzydzieści osób). Do wyjątków pod tym względem należeli: Zbigniew Dudczak (ur. 1934 r., radiotechnik z wykształceniem średnim), Zdzisław Fokt (uczeń

⁷⁸ AIPN, 0185/89, Nielegalna młodzieżowa organizacja „Armia Krajowa”, Zbiersk, pow[iat] Kalisz [opracowanie, tzw. faktologia], 1975 r., k. 1-2, 16, 34-35. Pojawiły się również dwie inne propozycje nazwy organizacji. Matuszak proponował nazwę „Chrobry”, a Władysław Stajewski nazwę „Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży”. Tamże, k. 9, 11, 16.

⁷⁹ Tamże, k. 5.

⁸⁰ Tamże, k. 35.

⁸¹ Tamże, k. 19, 20, 27, 57, 64, 65.

⁸² Tamże, k. 29, 31, 32, 71-75

rzeźnicki, syn właściciela zakładu), Bernard Topolski (uczeń ósmej klasy gimnazjum przemysłowego przy cukrowni w Raciborzu), Eugeniusz Matuszak (ur. 1931 r., uczeń Państwowego Zakładu Kształcenia Administracyjnego i Handlowego w Kaliszu), Leon Minkiewicz (mistrz piekarski, właściciel zakładu), Stanisław Sosienko (krawiec, właściciel zakładu) i Władysław Stajewski (strażak zawodowy). Józef Bujak, Józef Czerniejewski, Jan Danielczyk, Józef Długołęcki, Zbigniew Dudczak, Wiktor Kowalczyk, Henryk Kowalski, Włodzimierz Marciniak, Kazimierz Mielczarek, Marian Pietrzak, Bronisław Szczepaniak, Jerzy Szczepaniak i Władysław Stajewski (trzynaście osób) pracowali w miejscowej cukrowni. Eugeniusz Sztark i Zygmunt Sosienko byli kolejarzami⁸³.

Głównym źródłem inspiracji dla młodych konspiratorów ze Zbierska były polskojęzyczne audycje radiowe „Głosu Ameryki” i BBC. W niektórych przypadkach istotną rolę mogły jednak odgrywać również źródła innego rodzaju. Tak np. Fokt przebywał w latach 1945-1946 w amerykańskiej strefie okupacyjnej w Austrii i wrócił stamtąd zafascynowany realiami życia w Stanach Zjednoczonych (prawdopodobnie pod wpływem kontaktów z żołnierzami amerykańskimi). Fokt i Sztark przyjaźnili się z Bolesławem Lubinieckim i Wiktozem Pasikiem, byłymi żołnierzami Armii Krajowej z okresu drugiej wojny światowej, a Mielczarek utrzymał ściśle kontakty z Leonem Minkiewiczem, byłym członkiem Narodowych Sił Zbrojnych⁸⁴. Miejskowa organizacja miała jednak charakter całkowicie samodzielny i nie była powiązana z innymi strukturami konspiracyjnymi w Polsce⁸⁵.

Niektórzy z miejscowych konspiratorów zajmowali w przeszłości pozytywne stanowisko wobec powojennych porządków politycznych w Polsce, a nawet w aktywny sposób je wspierali. Tak Bronisław Szczepaniak wstąpił w 1947 r. do gminnego koła ZWM. Był aktywnym członkiem tej organizacji, zaangażowanym w zakładanie jej nowych kół w okolicznych miejscowościach⁸⁶. Eugeniusz Sztark należał do ZWM już od 1945 r., a w 1947 r. wstąpił do PPR. W 1948 r., w związku z tzw. zjednoczeniem ruchu robotniczego, został automatycznie członkiem PZPR i ZMP⁸⁷. Osoby takie zmieniły z czasem gruntownie orientację polityczną, rozczarowane rozwojem sytuacji politycznej w kraju, a także zainspirowane treścią zagranicznych audycji radiowych.

Podstawowym celem zbierskiej organizacji miała być walka z systemem komunistycznym i jego przedstawicielami. Cel ten zamierzano realizować poprzez pozyskiwanie nowych członków organizacji, kolportaż ulotek i propagandę ustną oraz gromadzenie broni palnej i przygotowywanie się do ewentualnego wystąpienia zbrojnego⁸⁸.

Członkowie organizacji spotykali się niemal codziennie, w godzinach od 20.00 do 22.00, pod pozorem zajęć świetlicowych, którym oficjalnie patronował Jerzy Szczepaniak z ramienia Zarządu Gminnego ZMP. Dla uniknięcia dekonspiracji nie przyjmowano do gminnego koła ZMP nowych członków, jeżeli nie budzili oni zaufania konspiratorów. W praktyce sabotowano działalność ZMP na terenie gminy, prowadząc pod jego szyldem działalność niemającą nic wspólnego z celami tej komunistycznej organizacji⁸⁹.

⁸³ Tamże, k. 3, 6, 8, 10, 12, 15, 18-20, 22-24, 26-32, 56-75.

⁸⁴ Tamże, k. 1-2, 13, 15, 33.

⁸⁵ Tamże, k. 3.

⁸⁶ Tamże, k. 4.

⁸⁷ Tamże, k. 7.

⁸⁸ Tamże, k. 2.

⁸⁹ Tamże, k. 35.

Konspiratorom ze Zbierska udało się zgromadzić skromny „arsenał”, obejmujący pięć sztuk broni palnej oraz 63 sztuki amunicji w ładownicach do karabinu typu Mauser. Posiadano pistolet, rewolwer, straszak i dwa flowery, a także parę kajdanek⁹⁰.

W kwietniu 1949 r., przed świętem 1 Maja, Jan Danielczyk, Józef Długołęcki, Zdzisław Fokt, Kazimierz Mielczarek, Bronisław i Jerzy Szczepaniakowie oraz Bernard Topolski zgromadzili się w mieszkaniu Bronisława Szczepaniaka dla sporządzenia ulotek, które miały być kolportowane na terenie Zbierska. Ta sama grupa zebrała się w tym samym miejscu i w analogicznym celu przed świętem 22 Lipca w 1949 r.⁹¹ Nie posiadano maszyn do pisania ani powielacza. W związku z tym ulotki były pisane ręcznie bądź powielane z zastosowaniem ręcznej drukarenki z gumowymi czcionkami, pobranej z magazynu miejscowej cukierni. Materiałem do wyrobu ulotek był najczęściej papier z zeszytów szkolnych⁹².

Niestety nie ma pewności, co stało się z wytworzonymi wówczas ulotkami. Po jego aresztowaniu przez UB Bronisław Szczepaniak utrzymywał, że ich nie kolportowano, ponieważ zostały one przez niego zniszczone⁹³.

Miejscowi konspiratorzy zbierali się w mieszkaniu Bronisława Szczepaniaka dla pisania ulotek również w kwietniu, lipcu i sierpniu następnego roku. Tym razem efekt ich działalności był już wyraźnie widoczny w terenie. W lipcu i sierpniu w różnych miejscach na terenie Zbierska i w jego okolicach pojawiła się spora ilość ulotek. Część z nich, sygnowana w imieniu AK przez rzekomego por. Renaulda, wzywała do walki z komunizmem, stalinowcami, PZPR oraz organami UB, MO i ORMO. Inne wzywały Polaków do walki o opuszczenie kraju przez wojska sowieckie. Niektóre ulotki zostały odbite fioletowym tuszem z zastosowaniem ręcznej drukarenki. W innych przypadkach tekst został napisany odręcznie atramentem. Do wykonania ulotek wykorzystano kartki kratkowanego papieru z zeszytów szkolnych⁹⁴.

W maju 1949 r. Bronisław Szczepaniak, Zdzisław Fokt i Kazimierz Mielczarek, uzbrojeni w pistolet i flower, urządzili w lesie pod Zbierskiem zasadzkę z zamiarem rozbrojenia pewnego milicjanta, który zwykle chodził tamtędy z pracy do domu. Akcja się nie powiodła, ponieważ milicjant obrał wówczas inną drogę⁹⁵.

Niepowodzeniem zakończyła się również podjęta przez Mielczarka i Fokta pod koniec maja lub w początkach sierpnia 1950 r. próba wykradzenia nowo ufundowanego sztandaru gminnej organizacji ZMP. Zamierzenia tego nie udało się zrealizować z uwagi na zbyt wielką liczbę ludzi w świetlicy gminnego koła ZMP, gdzie przechowywany był sztandar⁹⁶.

Tymczasem nad młodymi konspiratorami ze Zbierska zaczęły gromadzić się chmury. Przed połową 1950 r. działalność prowadzona pod szyldem koła ZMP w Zbiersku zaczęła budzić zaniepokojenie zwierzchnich władz tej organizacji. Szczepaniakowie, Fokt, Mielczarek i Matuszek, oskarżeni o działanie na szkodę związku, zostali wykluczeni z szeregów jego miejscowej organizacji gminnej⁹⁷.

⁹⁰ Tamże, k. 34, 48.

⁹¹ Tamże, k. 35.

⁹² Tamże, k. 34.

⁹³ Tamże, k. 35.

⁹⁴ Tamże, k. 36-37.

⁹⁵ Tamże, k. 17, 35-36.

⁹⁶ Tamże, k. 36.

⁹⁷ Tamże, k. 35, 41.

Wkrótce potem przystąpił do działania aparat bezpieczeństwa, zaalarmowany pojawieniem się licznych ulotek w rejonie Zbierska. W lipcu 1950 r. PUBP w Kaliszu wszczął w tej sprawie rozpracowanie agencyjno-śledcze o kryptonimie „Zbiersk”. Przystąpiono do rozpracowania sporej liczby osób podejrzanych, wśród których znajdowali się m.in. pracownicy zbierskiej cukrowni, ludzie znani ze swoich wcześniejszych związków z antykomunistycznym podziemiem, a także byli członkowie Związku Młodzieży Wiejskiej (dalej: ZMW) RP „Wici”, których nie objęło odgórne zjednoczenie ruchu młodzieżowego w ramach ZMP⁹⁸.

Już na wstępie dowiedziano się – dzięki kontaktom poufnyim UB – że grupa miejscowej młodzieży pod pozorem działalności w ZMP spotyka się dla wspólnego słuchania zagranicznych audycji radiowych. W związku z tym zaplanowano werbunek jednego z członków tej grupy, a mianowicie Kazimierza Mielczarka, „celem rozpracowania środowiska młodzieżowego w Zbiersku”⁹⁹. Zatrzymany potajemnie przez funkcjonariuszy PUBP, został on zmuszony do wyrażenia zgody na podjęcie współpracy z aparatem bezpieczeństwa. Po wyjściu na wolność ujawnił jednak ten fakt przed kolegami, wobec czego plany UB spaliły na panewce¹⁰⁰.

Przełomowe znaczenie dla dalszego biegu sprawy miał meldunek specjalny z posterunku Milicji Obywatelskiej w Zbiersku, otrzymany 13 września 1950 r. przez PUBP w Kaliszu za pośrednictwem tamtejszej Komendy Powiatowej MO. W meldunku tym informowano, że 9 września Bronisław Szczepaniak w mieszkaniu swojego brata Jana, w obecności znanego milicji świadka, zniszczył portret Bolesława Bieruta, ówczesnego komunistycznego prezydenta RP. Meldowano również o uprawianiu tzw. szeptanej propagandy przez Bronisława Szczepaniaka i Zdzisława Fokta¹⁰¹.

16 września 1950 r. Bronisław Szczepaniak i Zdzisław Fokt zostali aresztowani, a nieco później (29 września) aresztowano także Kazimierza Mielczarka¹⁰². W ślad za tym funkcjonariusze UB stopniowo ustalali cały skład miejscowej organizacji konspiracyjnej. W listopadzie 1950 r. aresztowano kolejnych pięciu jej członków: Eugeniusza Matuszaka, Eugeniusza Sztarka, Stanisława Sosinkę, Władysława Stajewskiego i Bernarda Topolskiego¹⁰³. Łączna liczba osób rozpracowywanych przez UB w związku z tą sprawą doszła z czasem do 124¹⁰⁴.

Konspiratorom spod znaku zbierskiej młodzieżowej AK udowodniono słuchanie zagranicznych rozgłośni radiowych i rozpowszechnianie na tej podstawie tzw. szeptanej propagandy, nielegalne posiadanie broni palnej, planowanie napaści na funkcjonariusza MO i sekretarza PZPR (włącznie z ich ewentualnym zabójstwem), zniszczenie portretu Bieruta oraz usiłowanie wykradzenia sztandaru gminnej organizacji ZMP. Nie udało się jednak wykazać związku pomiędzy działalnością tej grupy a przeprowadzonymi w 1950 r. akcjami ulotkowymi w rejonie Zbierska¹⁰⁵. Przesłuchiwani przez UB konspiratorzy utrzymywali, że wykonane przez nich ulotki zostały w całości zniszczone¹⁰⁶.

⁹⁸ Tamże, k. 39.

⁹⁹ Tamże, k. 40.

¹⁰⁰ Tamże, k. 42.

¹⁰¹ Tamże, k. 41.

¹⁰² Tamże, k. 42.

¹⁰³ Tamże, k. 44, 46-47.

¹⁰⁴ Tamże, k. 44.

¹⁰⁵ Tamże.

¹⁰⁶ Tamże, k. 36.

Sprawa młodych konspiratorów ze Zbierska była rozpatrywana przez WSR w Poznaniu. 16 lutego 1951 r. sąd ten skazał Zdzisława Fokta, Bronisława Szczepaniaka, Kazimierza Mielczarka i Eugeniusza Matuszaka na karę więzienia w wymiarze wynoszącym odpowiednio osiem, siedem i sześć lat oraz dwa lata i sześć miesięcy. 28 lutego 1951 r. ten sam sąd w odrębnym postępowaniu skazał Stanisława Sosienkę na dwa lata więzienia za nielegalne posiadanie broni¹⁰⁷.

Przed sądem stanęli również Eugeniusz Sztarka i Władysław Stajewski, oskarżeni o to, że posiadali wiarygodne informacje o istnieniu nielegalnej organizacji, ale nie donieśli o tym „natychmiast władzy powołanej do ścigania przestępstw”. 21 marca 1951 r. WSR w Poznaniu skazał Sztarka na dziesięć, a Stajewskiego na sześć miesięcy więzienia¹⁰⁸.

Niezależnie od tego był represjonowany również Józef Bujak, były członek ZMW RP „Wici”, zaliczany przez UB do osób powiązanych ze zbierską młodzieżową AK. 25 września 1950 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu skazał go na dziesięć miesięcy więzienia¹⁰⁹.

KONSPIRACYJNA ORGANIZACJA MŁODZIEŻOWA BEZ NAZWY W GODZIESZACH, 1950-1953

W lipcu 1950 r. dwaj mieszkańcy Godzieszy w powiecie kaliskim, dziesięcioletni Gerwazy Antczak (ur. 1931 r., kierowca samochodowy, syn zawodowego podoficera Wojska Polskiego) i starszy o trzy lata Czesław Łuczak (ur. 1928 r., pracujący wraz z rodzicami w gospodarstwie rolnym) postanowili założyć konspiracyjną organizację bez określonej nazwy. Źródłem inspiracji były dla nich rozmowy z Antonim Knopem, byłym żołnierzem Korpusu Ochrony Pogranicza, aresztowanym w 1946 r. pod zarzutem przynależności do zbrojnego podziemia. W rozmowach tych Knop dzielił się z nimi informacjami pozyskiwanymi z nasłuchu polskojęzycznych, zachodnich audycji radiowych, dając wyraz swojemu negatywnemu stosunkowi do rządów komunistycznych w Polsce, a zwłaszcza do zaczynającej się wówczas kolektywizacji rolnictwa¹¹⁰.

Idąc za przykładem Knopa, Antczak i Łuczak zaczęli regularnie słuchać zachodnich audycji radiowych. Następnie zdecydowali się na podjęcie działalności konspiracyjnej. Jesienią 1950 r. dołączył do nich inny mieszkaniec Godzieszy, osiemnastoletni Stanisław Juszcak (ur. 1932 r.), pracujący wraz z ojcem w rodzinnym gospodarstwie rolnym¹¹¹. Cała trójka należała do ZMP, a Łuczak był nawet przewodniczącym Zarządu Gminnego ZMP w Godzieszach. Juszcak był ponadto członkiem Ochotniczej Rezerwy Milicji

¹⁰⁷ Tamże, k. 47-48; AIPN Wr, 077/90, Wyrok nr 120 [WSR w Poznaniu wobec Stanisława Sosienki], 28 II 1951 r., k. 64-65. Orzeczone wówczas kary zostały złagodzone na mocy amnestii z 22 XI 1952 r. Tak np. wymiar kary wobec Zdzisława Fokta uległ zmniejszeniu z ośmiu do pięciu lat, a za początkiem września 1953 r. Fokt został warunkowo zwolniony z więzienia (do tego czasu był więziony kolejno w Kaliszu i Jaworznie). AIPN Po, 08/241, Karta informacyjna, 1 IX 1953 r., k. 24.

¹⁰⁸ AIPN Po, 04/1389, Akt oskarżenia, 12 II 1951 r., k. 42-44; AIPN Po, 77/114, Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, 21 III 1951 r., k. 113-114.

¹⁰⁹ AIPN, 0185/89, Nielegalna młodzieżowa organizacja „Armia Krajowa”, Zbiersk, pow[iat] Kalisz [opracowanie, tzw. faktologia], 1975 r., k. 31, 48.

¹¹⁰ AIPN, 0185/139, Nielegalna organizacja młodzieżowa, d[owód]ca Antczak Gerwazy. Godziesze, pow[iat] Kalisz [opracowanie, tzw. faktologia], 1970 r., k. 2, 7; AIPN Po, 77/480, Akt oskarżenia przeciwko Knopowi Antoniemu, Antczakowi Gerwazemu, Juszcakowi Stanisławowi i Łuczakowi Czesławowi, [30 III 1953 r.], k. 346-347. Aresztowany przez UB Knop został uniewinniony przez sąd z braku dowodów winy.

¹¹¹ AIPN, 0185/139, Nielegalna organizacja młodzieżowa, d[owód]ca Antczak Gerwazy. Godziesze, pow[iat] Kalisz [opracowanie, tzw. faktologia], 1970 r., k. 2-3.

Obywatelskiej. Sytuacja ta do pewnego stopnia chroniła ich przed podejrzeniami ze strony aparatu bezpieczeństwa¹¹².

Pierwsze zebranie nowej organizacji odbyło się w listopadzie 1950 r. w mieszkaniu Łuczaka. Dokonano wówczas rozdzielenia funkcji oraz określono cel i zadania związku. Przywódcą organizacji został Antczak, a jego zastępcą Juszcak. Łuczakowi powierzono funkcję kierownika technicznego¹¹³.

Celem organizacji miała być walka z rządami komunistycznymi w Polsce. Z takim nastawieniem zamierzano słuchać systematycznie zagranicznych rozgłośni radiowych, prowadzić dyskusje na temat usłyszanych wiadomości oraz rozpowszechniać te wiadomości wśród społeczeństwa. Planowano również pisanie i kolportaż ulotek o treściach antykomunistycznych i antysowieckich¹¹⁴.

Redagowaniem i kolportażem ulotek mieli zajmować się Antczak i Juszcak. Ich zakres odpowiedzialności miał obejmować również słuchanie zagranicznych audycji radiowych, prowadzenie dyskusji oraz pozyskiwanie nowych członków organizacji. Do zadań Łuczaka jako kierownika technicznego miało należeć utrzymywanie odbiornika radiowego w stałej sprawności oraz systematyczne słuchanie wszystkich dzienników radiowych w programach zachodnich rozgłośni¹¹⁵.

Antczak i Juszcak próbowali pozyskiwać kolejnych członków. Nie mieli jednak dostatecznego zaufania do potencjalnych kandydatów i w związku z tym skład organizacji pozostawał bez zmian. Ostatecznie uznano, że skład trzyosobowy jest wystarczający dla realizacji planowanych przedsięwzięć, a zarazem względnie bezpieczny, bo trudniejszy do wykrycia przez aparat bezpieczeństwa¹¹⁶.

W początkach listopada 1951 r. Łuczak opracował ulotkę z napisanym ręcznie tekstem wyrażającym sprzeciw wobec kolektywizacji rolnictwa. Ulotka ta została wywieszona przez niego na tablicy ogłoszeń w Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Godzieszach. W początkach 1952 r. Antczak i Juszcak opracowali ulotkę o treści wymierzonej przeciwko Józefowi Stalinowi. Ulotka ta została wywieszona przez nich na płocie w najbardziej ruchliwym punkcie Godzieszy. Wiosną tego samego roku, w związku z planowanym założeniem rolniczej spółdzielni produkcyjnej w Zadowicach w gminie Godziesze, opracowali oni dwie ulotki o treści wzywającej chłopów, aby nie wstępowali do takiej spółdzielni. Ulotki te zostały wywieszzone nocą w miejscowej stodole. W ocenie aparatu bezpieczeństwa akcja ta w istotnym stopniu przyczyniła się do tego, że spółdzielnia w Zadowicach ostatecznie nie powstała. Pod koniec kwietnia 1952 r. Łuczak zniszczył portrety Józefa Stalina i Bolesława Bieruta w świetlicy ZMP w Godzieszach¹¹⁷.

W okresie od kwietnia do września 1952 r. Antczak odbywał służbę wojskową. W tym czasie otrzymywał od Juszczaka listy z zaszyfrowanymi informacjami na

¹¹² Tamże, k. 4-6.

¹¹³ Tamże, k. 3-4, 8; AIPN Po, 77/480, Akt oskarżenia przeciwko Knopowi Antoniemu, Antczakowi Gerwazemu, Juszczakowi Stanisławowi i Łuczakowi Czesławowi, [30 III 1953 r.], k. 347.

¹¹⁴ AIPN, 0185/139, Nielegalna organizacja młodzieżowa, d[owód]ca Antczak Gerwazy. Godziesze, pow[iat] Kalisz [opracowanie, tzw. faktologia], 1970 r., k. 3; AIPN Po, 77/480, Akt oskarżenia przeciwko Knopowi Antoniemu, Antczakowi Gerwazemu, Juszczakowi Stanisławowi i Łuczakowi Czesławowi, [30 III 1953 r.], k. 347.

¹¹⁵ AIPN, 0185/139, Nielegalna organizacja młodzieżowa, d[owód]ca Antczak Gerwazy. Godziesze, pow[iat] Kalisz [opracowanie, tzw. faktologia], 1970 r., k. 3.

¹¹⁶ Tamże.

¹¹⁷ Tamże, k. 8; AIPN Po, 77/480, Akt oskarżenia przeciwko Knopowi Antoniemu, Antczakowi Gerwazemu, Juszczakowi Stanisławowi i Łuczakowi Czesławowi, [30 III 1953 r.], k. 347-348.

temat planowanych działań organizacji, co ostatecznie obróciło się na szkodę młodych konspiratorów. Po powrocie Antczaka z wojska cała trójka ponownie spotykała się dla wspólnego słuchania audycji radiowych, dyskutowała na usłyszanych informacjach, planowała przyszłe działania organizacji i spotykała się z Antonim Knopem¹¹⁸.

Tymczasem działalność konspiracyjna w Godzieszach stała się obiektem zainteresowania PUBP w Kaliszu. Aparat bezpieczeństwa zaczął szukać miejscowych konspiratorów w reakcji na pojawienie się w początkach listopada 1951 r. wspomnianej ulotki o treści wymierzonej przeciwko kolektywizacji rolnictwa. Krąg podejrzanych obejmował początkowo osoby w średnim wieku, a zwłaszcza pracowników Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Godzieszach. W tym czasie nie brano jeszcze pod uwagę miejscowej młodzieży¹¹⁹.

Sytuacja zmieniła się wiosną 1952 r., po wspomnianym zniszczeniu portretów Stalina i Bieruta w świetlicy ZMP w Godzieszach. Zaczęto wówczas podejrzewać miejscowych członków ZMP. Funkcjonariusze UB przesłuchali kilkanaście osób z tego grona. Stopniowo wyselekcjonowano grupę podejrzanych, obejmującą również Antczaka, Juszcza i Łuczaka¹²⁰.

Dla uzyskania bliższych informacji na temat podejrzanych posłużono się informatorem o pseudonimie „Kruk”, rekrutującym się spośród miejscowej młodzieży¹²¹. W maju 1952 r. otrzymano z tego źródła list wysłany przez anonimowego nadawcę do odbywającego służbę wojskową Antczaka. Z treści listu wynikało, że nadawca listu może być członkiem jakiejś konspiracyjnej organizacji. Badania grafologiczne pozwoliły na ustalenie, że był nim Juszcza¹²².

W ślad za tym 10 stycznia 1953 r. funkcjonariusze PUBP w Kaliszu zatrzymali Antczaka, a dziewięć dni później także Juszcza. 8 lutego tego samego roku zatrzymano Łuczaka oraz Antoniego Knopa¹²³.

Cała czwórka stanęła przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Poznaniu. 9 kwietnia 1953 r. sąd ten orzekł wobec Knopa, Antczaka, Juszcza i Łuczaka karę więzienia w wymiarze wynoszącym odpowiednio dziewięć lat, sześć lat i sześć miesięcy oraz sześć i pięć miesięcy. Orzeczono także pozbawienie praw obywatelskich i publicznych na okres wynoszący trzy lata w przypadku Knopa, rok i sześć miesięcy w przypadku Antczaka oraz rok w przypadku Juszcza i Łuczaka. Zasądzono również przepadek całego mienia skazanych. Wyrok ten został utrzymany w mocy postanowieniem Najwyższego Sądu Wojskowego z 11 maja 1953 r. oddalającym skargi rewizyjne obrońców¹²⁴.

Sprawa konspiratorów z Godzieszy została ponownie rozpoznana w maju 1955 r. przez Zgromadzenie Sędziów Najwyższego Sądu Wojskowego w następstwie wniosku

¹¹⁸ AIPN, 0185/139, Nielegalna organizacja młodzieżowa, d[owód]ca Antczak Gerwazy. Godziesze, pow[iat] Kalisz [opracowanie, tzw. faktologia], 1970 r., k. 9; AIPN Po, 77/480, Akt oskarżenia przeciwko Knopowi Antoniemu, Antczakowi Gerwazemu, Juszczaowi Stanisławowi i Łuczakowi Czesławowi, [30 III 1953 r.], k. 348-349.

¹¹⁹ AIPN, 0185/139, Nielegalna organizacja młodzieżowa, d[owód]ca Antczak Gerwazy. Godziesze, pow[iat] Kalisz, 1970 r., k. 11.

¹²⁰ Tamże.

¹²¹ Tamże.

¹²² Tamże, k. 12.

¹²³ Tamże.

¹²⁴ Tamże, k. 13; AIPN Po, 77/480, Wyrok w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, 9 IV 1953 r., k. 391-393; Tamże, Postanowienie [Najwyższego Sądu Wojskowego], 11 V 1953 r., k. 417-418.

rewizyjnego, z jakim wystąpił prezes tego sądu. We wniosku rewizyjnym wskazywano, że WSR w Poznaniu błędnie przyjął, że Stanisław Juszcak był członkiem nielegalnego związku w okresie od lipca 1950 do stycznia 1953 r., podczas gdy w rzeczywistości zaprzestał on nielegalnej działalności wraz z powołaniem go do służby wojskowej 17 listopada 1952 r. Uwzględniając skargę rewizyjną oraz amnestię z 22 listopada 1952 r., Zgromadzenie Sędziów NSW obniżyło wymiar kary więzienia do czterech lat wobec Knopa, trzech lat i czterech miesięcy w stosunku do Antczaka i Juszcaka oraz dziewięciu miesięcy wobec Łuczaka¹²⁵.

W sierpniu 1955 r., pod odbyciu połowy kary, Stanisław Juszcak został warunkowo zwolniony z więzienia postanowieniem Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu¹²⁶. Jego oraz skazane wraz z nim osoby uwolniła od reszty kary osoby amnestia z 27 kwietnia 1956 r.¹²⁷

MŁODZIEŻOWA ORGANIZACJA PODZIEMNA „ORZEŁ” W KALISZU, 1952 R.

We wrześniu 1952 r. siedemnastoletni Jerzy Ściesiek (ur. 1935 r., uczeń Państwowego Gimnazjum i Liceum im. Adama Asnyka w Kaliszu, podjął działania na rzecz założenia nowej organizacji konspiracyjnej w swoim środowisku szkolnym. W przeszłości (do 1949 r.) należał on do Związku Harcerstwa Polskiego, a także był ministrantem przy miejscowym kościele oo. franciszkanów. Wraz z podjęciem w 1950 r. nauki w kaliskim gimnazjum (po ukończeniu siedmioklasowej szkoły podstawowej) został członkiem szkolnego koła ZMP, a w październiku 1952 r. wybrano go nawet przewodniczącym zarządu tego koła¹²⁸.

Dokładnie w tym samym czasie rozwijała się jednak zupełnie inna działalność pod jego przywództwem. Do swojego pomysłu w sprawie założenia konspiracyjnej organizacji Ściesiek przekonał początkowo dwóch innych uczniów tej samej szkoły: osiemnastoletniego Henryka Johna (ur. 1934 r.) i szesnastoletniego Jerzego Pawłaka (ur. 1936 r.). Cała trójka zajęła się pozyskiwaniem kolejnych członków przyszłej organizacji. Ściesiek pozyskał Jerzego Rutkowskiego (ur. 1937 r.), John – Zdzisława Prusa (ur. 1936 r.), a Pawlak – Zbigniewa Opszałę (ur. 1936 r.) i Jerzego Kamińskiego (ur. 1937 r.)¹²⁹. W trakcie późniejszego procesu sądowego Ściesiek tłumaczył, że działał pod wpływem przeczytanych książek o działalności podziemia podczas drugiej wojny światowej, a także pod wrażeniem zasłyszanych informacji o aktualnej sytuacji gospodarczej kraju¹³⁰.

30 września 1952 r. w mieszkaniu Zdzisława Prusa odbyło się pierwsze zebranie organizacyjne z udziałem wszystkich siedmiu wymienionych powyżej osób. Prowadzący zebranie Ściesiek oznajmił, że zebrane osoby mają stanowić sztab przyszłej organizacji, oraz dokonał ich zaprzysiężenia. Wszyscy uczestnicy zebrania przybrali pseudonimy i podzielili między siebie funkcje organizacyjne. Dowódcą i szefem sztabu został Ściesiek, mający występować jako kpt. „Witek”. Mianował on swoim zastępcą oraz

¹²⁵ AIPN Po, 77/480, Postanowienie [Zgromadzenia Sędziów Najwyższego Sądu Wojskowego], 25 V 1955 r., k. 568-569.

¹²⁶ Tamże, Postanowienie [Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu], 12 VIII 1955 r., k. 699-700.

¹²⁷ Tamże, Postanowienie [Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu], 8 XII 1969 r., k. 691; Tamże, Postanowienie [Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu], 8 XII 1969 r., k. 710-711.

¹²⁸ AIPN, 0185/93, Nielegalna organizacja młodzieżowa: Młodzieżowa Organizacja Podziemna „Orzeł” – Kalisz [opracowanie, tzw. faktologia], 1976, k. 4.

¹²⁹ Tamże, k. 4-5.

¹³⁰ AIPN Po, 77475, t. 1, Wyrok w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej [Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu], 30 III 1953 r., k. 422.

sekretarzem organizacji Johna, zakonspirowanego jako por. „Janek”. W analogicznym trybie, tj. na mocy decyzji „Witka”, rozdzielono również pozostałe funkcje w sztabie organizacji. Prus został kierownikiem technicznym jako ppor. „Tolek”. Pawlak jako ppor. „Gienek” miał sprawować dowództwo Oddziału I, Rutkowski jako ppor. „Leszek” – dowództwo Oddziału II oraz Opszała jako ppor. „Kazik” – dowództwo Oddziału III. Kamiński został członkiem sztabu jako „Tolek”¹³¹.

Tak skompletowany sztab organizacji spotykał się później dwa razy w tygodniu. Na spotkaniach tych omawiano m.in. sprawy związane z pozyskiwaniem nowych członków oraz redagowaniem, powielaniem i kolportażem ulotek¹³².

Wszyscy członkowie sztabu zostali zobowiązani do pozyskiwania kolejnych członków. W wyniku tego do listopada 1952 r. łączna liczba członków wzrosła do dwudziestu. Wszyscy rekrutowali się spośród miejscowej młodzieży szkolnej¹³³.

Początkowo używano nazwy „Młodzieżowa Organizacja Podziemna »Hydra«. Na jednym z kolejnych spotkań sztabu 10 października 1951 r. Ściesiek wprowadził jednak do użytku nazwę „Młodzieżowa Organizacja Podziemna »Orzeł«” (dalej: MOP „Orzeł”). Przedłożył on wówczas opracowane przez niego i Johna podstawowe dokumenty organizacyjne: dziesięciopunktowy program MOP „Orzeł”, opis struktury organizacyjnej („parcelację organizacyjną”), nową rotę przysięgi na wierność organizacji oraz projekt odezwy do społeczeństwa, wzywającej do bojkotu pierwszych wyborów do Sejmu PRL, zaplanowanych na 26 października 1952 r.¹³⁴

Zgodnie z programem opracowanym przez Ścieska i Johna z datą 6 października 1952 r. oraz sygnowanym przez nich pseudonimami „Witek” i „Janek”, celem organizacji miała być: „Walka o szczęśliwą Polskę z zaprzedańcami zgniłego komunizmu, z uwodzicielami młodzieży, z ciemiężycielami Narodu Polskiego, z ludźmi, którzy idąc z prądem, są wredni i podstępni dla prawdziwych Polaków. [...] Walka o prawdziwą Ludową Polskę, w której by nie było wyzysku człowieka przez człowieka”. Chciano uświadamiać młodzież i bliższe otoczenie, ostrzegając o niebezpieczeństwie grożącym „ze strony zakłamanego świata wschodniego”. Walka z panującym w kraju porządkiem politycznym miała obejmować również zbieranie „dokładnych danych o osobach kolaborujących z władzami komunistycznymi oraz wykradanie bliżej nieokreślonych „tajemnic z danych miejsc pracy”¹³⁵.

Struktura organizacyjna MOP „Orzeł” obejmowała sztab w podanym wyżej składzie oraz trzy oddziały. Oddział I, dowodzony przez Jerzego Pawlaka, składał się z dwóch grup. Pierwszą z nich tworzyli: Jerzy Kamiński ps. „Tolek” (dowódca), Juliusz Kowalski ps. „Mietek”, Józef Miklikowski ps. „Karol” (ur. 1937 r.). W skład drugiej grupy wchodził: Edward Foterek ps. „Adam” (ur. 1936 r., dowódca), Mirosław Wielgosz ps. „Paweł” (ur. 1936 r.), Marian Wypych ps. „Wicek” (ur. 1937 r.), Bazyli Stasiak ps. „Wacek” (ur. 1937 r.) i Kazimierz Włodarczyk ps. „Sylwek” (ur. 1936 r.). Członkami Oddziału II, dowodzonego przez Jerzego Rutkowskiego ps. „Leszek”, byli: Leszek Burchacki ps. „Zygmunt”

¹³¹ AIPN, 0185/93, Nielegalna organizacja młodzieżowa: Młodzieżowa Organizacja Podziemna „Orzeł” – Kalisz, 1976, k. 5; AIPN Po, 77/475, t. 1, Wyrok w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej [Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu], 30 III 1953 r., k. 422.

¹³² AIPN, 0185/93, Nielegalna organizacja młodzieżowa: Młodzieżowa Organizacja Podziemna „Orzeł” – Kalisz, 1976, k. 5.

¹³³ Tamże, k. 1-2.

¹³⁴ Tamże, k. 1, 76-78; AIPN Po, 77/475, t. 2, Parcelacja organizacyjna, b.d., s. 22-25 (pdf).

¹³⁵ AIPN, 0185/93, Nielegalna organizacja młodzieżowa: Młodzieżowa Organizacja Podziemna „Orzeł” – Kalisz [opracowanie, tzw. faktologia], 1976, k. 76.

(ur. 1937 r.), Aleksander Wlazło ps. „Stasiek” (ur. 1937 r.), Tomasz Sikora ps. „Lolek” (ur. 1936 r.) i Kazimierz Banaszekiewicz ps. „Wojtek” (ur. 1938 r.). Oddział III, pozostający do końca dopiero w stadium organizacji, tworzyli: Zbigniew Opszała ps. „Kazik” (dowódca), Zygmunt Kaczmarek ps. „Franek” (ur. 1935 r.) i Jan Mącyński ps. „Mietek” (ur. 1936 r.)¹³⁶.

Organizacja dysponowała dwiema maszynami do pisania oraz ręczną drukarką z gumowymi czcionkami. Posiadano również pistolet małokalibrowy z czterema sztukami amunicji¹³⁷. Planowano zbudowanie radiostacji¹³⁸.

Jak już wspomniano, Ściesiek i John przygotowali projekt odezwy (wydanej w imieniu Komitetu Podziemnego Organizacji Antykomunistycznej) wzywającej do bojkotu pierwszych wyborów do Sejmu PRL. Inni członkowie sztabu MOP „Orzeł” byli przeciwni jej rozpowszechnianiu z uwagi na szczególnie duże ryzyko takiej akcji w okresie przedwyborczym, gdy aparat bezpieczeństwa zachowywał szczególną czujność. Wobec tego postawiono zniszczyć ulotki, sporządzone już przez Prusa (około 120 sztuk). Zamiast tego Prus przygotował około 360 sztuk innych ulotek, które miały być przechowywane do czasu, aż pojawi się dogodniejsza okazja do ich wykorzystania¹³⁹.

W okresie od końca września do listopada odbyło się osiem zebrań organizacyjnych MOP „Orzeł”. Na przełomie października i listopada przeprowadzono trzy akcje, w których największą aktywnością odznaczył się Oddział I. 27 października Oddział II przeprowadził rozpoznanie topograficzne przydzielonego mu rejonu pl. Jana Kilińskiego wraz z przyległymi ulicami. Tego samego dnia Oddział II zrealizował analogiczne zadanie w odniesieniu do rejonu pl. 1 Maja z przyległymi ulicami. 1 listopada, w dniu Wszystkich Świętych, w godzinach wieczornych, członkowie Oddziału I (Edward Foterek, Mirosław Wielgosz i Marek Wypych) rozrzucili na Cmentarzu Tynieckim około 120 ulotek w ośmiu wersjach z hasłami o treści: „Wzrastające ceny na towary – oto skutki rządów »ludowych«”, „Dyktatura sowiecka w Polsce prowadzi do zguby”, „Precz z opieką rosyjską!”, „Rokossowski, uciekaj do Rosji!”, „Śmierć Stalinowi!”, „Łączmy się w walce komunistami!”, „Wolność, Niepodległość, Suwerenność”, „Śmierć zdrajcom ojczyzny!” Planowano przeprowadzenie podobnej akcji na Cmentarzu Miejskim, ale zrezygnowano z tego ze względu na zbyt wielką liczbę przebywających tam ludzi¹⁴⁰.

Innych zamierzeń nie zdołano już zrealizować z uwagi na skuteczne przeciwdziałanie aparatu bezpieczeństwa. Kluczową rolę pod tym względem odegrała agentura PUBP w Kaliszu. Pod koniec października 1952 r. miejscowi agenci UB zaczęli donosić, że na terenie Kalisza działa nielegalna grupa, przygotowująca się do kolportażu ulotek. Jeden z młodych mieszkańców miasta o inicjałach ED opowiedział swojemu rozmówcy o kontaktach ze Zdzisławem Prusem (członkiem MOP „Orzeł”), u którego widział dużą ilość ulotek i który starał się o pozyskanie części radiowych do budowy radiostacji. Rozmówca okazał się agentem (rezydentem) UB o pseudonimie „Brzostowski”. Wymógł

¹³⁶ Tamże, k. 3.

¹³⁷ Tamże, k. 54.

¹³⁸ Tamże, k. 61-62.

¹³⁹ Tamże, k. 56-57; AIPN Po, 77475, t. 1, Akt oskarżenia przeciwko Ścieskowi Jerzemu, Johnowi Henrykowi, Pawlakowi Jerzemu i Prusowi Zdzisławowi, 18 III 1953 r., k. 272; Tamże, Wyrok w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej [Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu], 30 III 1953 r., k. 422.

¹⁴⁰ Tamże, k. 6, 62; AIPN Po, 77475, t. 1, Akt oskarżenia przeciwko Ścieskowi Jerzemu, Johnowi Henrykowi, Pawlakowi Jerzemu i Prusowi Zdzisławowi, 18 III 1953 r., k. 272; Tamże, t. 2, Ulotki, s. 130-236 (pdf).

on na ED złożenie doniesienia w PUBP pod groźbą odpowiedzialności karnej za ewentualne zatajenie posiadanej wiedzy¹⁴¹.

Na tej podstawie 3 listopada 1952 r. funkcjonariusze PUBP w sposób tajny zatrzymali Zdzisława Prusa. W ślad za tym nastąpiły dalsze zatrzymania i aresztowania. Towarzyszyły temu rewizje, w wyniku których u członków organizacji znaleziono materiał dowodowy w postaci dokumentów organizacyjnych, ulotek, maszyn do pisania, czcionek, tuszu, papieru oraz pistoletu¹⁴².

W kolejnych dniach trafili do aresztu: Jerzy Ściesiek, Henryk John, Zdzisław Prus, Jerzy Rutkowski, Jerzy Pawlak, Zbigniew Opszała i Jerzy Kamiński. Nieco później ich los podzielili również: Edward Foterek, Lech Burchacki, Kazimierz Banaszekiewicz, Juliusz Kowalski, Tomasz Sikora, Jan Mączyński, Aleksander Wlazło, Zygmunt Kaczmarek, Józef Miklikowski, Marian Wypych, Kazimierz Włodarczyk i Bazyl Stasiak. Większość osób z tej drugiej grupy, po przesłuchaniu ich w charakterze podejrzanych i przeprowadzeniu z nimi rozmów profilaktycznych, została jednak dość szybko zwolniona z aresztu i oddana pod dozór rodzicielski z uwagi na młody wiek i niewielką szkodliwość zarzucanych im czynów. Zdecydowała o tym komisja reprezentująca Komitet Miejski PZPR w Kaliszu, PUBP w Kaliszu, prokuraturę, sądownictwo i WUBP w Poznaniu¹⁴³.

Czterech najaktywniejszych członków MOP „Orzeł”, Jerzy Ściesiek, Henryk John, Zdzisław Prus i Jerzy Pawlak, stanęło przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Kaliszu. 30 marca 1953 r. Sąd ten orzekł wobec nich karę więzienia w wymiarze wynoszącym odpowiednio pięć lat i sześć miesięcy, sześć lat, dwa lata oraz trzy lata i sześć miesięcy. Zasądzono w stosunku do nich również przepadek mienia oraz pozbawienie praw obywatelskich i publicznych na okres wynoszący dwa lata w przypadku Ścieśka i Johna oraz jeden rok w przypadku Prusa i Pawlaka. Jednocześnie na mocy amnestii z 22 listopada 1952 r. wymiar kary więzienia wobec Ścieśka i Pawlaka obniżono o połowę, odpowiednio do dwóch lat i dziewięciu miesięcy oraz do roku i dziewięciu miesięcy. Prusowi darowano orzeczoną karę więzienia¹⁴⁴. Z końcem października 1953 r., po odbyciu połowy kary, Pawlak został warunkowo zwolniony z więzienia postanowieniem WSR w Poznaniu¹⁴⁵.

Pozostali członkowie MOP „Orzeł” uniknęli odpowiedzialności karnej. Jerzy Rutkowski, Zbigniew Opszała i Edward Foterek zostali zwolnieni z aresztu na mocy amnestii z 22 listopada 1952 r. Wobec Jerzego Kamińskiego, Juliusza Kowalskiego, Józefa Miklikowskiego, Mirosława Wielgosza, Mariana Wypycha, Bazylego Stasiaka, Kazimierza Włodarczyka, Lecha Burchackiego, Aleksandra Wlazły, Tomasza Sikory, Kazimierza Banaszekiewicza, Jana Mączyńskiego i Zygmunta Kaczmarka zastosowano dozór rodzicielski zamiast aresztu¹⁴⁶.

Osoby uwolnione z odpowiedzialności karnej przed sądem podlegały jednak represjom innego rodzaju. Wszyscy członkowie MOP „Orzeł” zostali publicznie potępieni na

¹⁴¹ AIPN, 0185/93, Nielegalna organizacja młodzieżowa: Młodzieżowa Organizacja Podziemna „Orzeł” – Kalisz, 1976 r., k. 60-61.

¹⁴² Tamże, k. 62-63.

¹⁴³ Tamże, k. 63-64.

¹⁴⁴ Tamże, k. 66; AIPN Po, 77475, t. 1, Wyrok w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej [Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu], 30 III 1953 r., k. 423-424.

¹⁴⁵ AIPN Po, 77475, t. 1, Protokół posiedzenia niejawnego [WSR w Poznaniu], 31 X 1953 r., k. 418.

¹⁴⁶ AIPN, 0185/93, Nielegalna organizacja młodzieżowa: Młodzieżowa Organizacja Podziemna „Orzeł” – Kalisz, 1976 r., k. 67-70.

masówce zorganizowanej w Państwowym Gimnazjum i Liceum im. A. Asnyka w Kaliszu pod przewodnictwem wspomnianej komisji, reprezentującej władze partyjne, aparat bezpieczeństwa, prokuraturę i sądownictwo. Na mocy uchwały czterech zarządów szkolnych ZMP wobec wszystkich zostały zastosowane kary organizacyjne, do wydalenia ze związku włącznie. Groziło to przykrymi konsekwencjami w przyszłości, gdyby taka czy inna instytucja zażądała opinii ZMP na temat danej osoby, co w tamtych czasach było zjawiskiem powszechnym¹⁴⁷.

Kar nie oszczędziła również Dyrekcja Szkół Ponadpodstawowych w Kaliszu. Tak np. Tadeusz Sikora i Bazyl Stasiak zostali zawieszni w prawach ucznia na okres dwóch lat, z zakazem podjęcia w tym okresie nauki w jakiegokolwiek innej szkole. Marian Wypych, usunięty z funkcji sekretarza szkolnego koła ZMP i wydalony z tej organizacji, został zawieszony w prawach ucznia na okres roku. Wydaleni z ZMP i zawieszni w prawach ucznia na rok zostali również Juliusz Kowalski i Aleksander Wlazło. Kazimierz Włodarczyk, Mirosław Wielgosz i Lech Burchacki zostali wydalen z ZMP i ukarani naganą szkolną. Józef Miklikowski, Jan Mączyński i Zygmunt Kaczmarek otrzymali nagany szkolne¹⁴⁸.

KONSPIRACYJNA ORGANIZACJA MŁODZIEŻOWA BEZ NAZWY W LISKOWIE, 1952/1953

Założycielem kolejnej konspiracyjnej organizacji młodzieżowej był Andrzej Jerzyk (ur. 1936 r.), zamieszkały na stałe w Poznaniu szesnastoletni uczeń Technikum Budowlanego w Liskowie. Nawiązał on do wcześniejszej inicjatywy tego rodzaju, z jaką zetknął się w swoim rodzinnym mieście. W 1951 r., po ukończeniu szkoły podstawowej, rozpoczął on naukę w Szkole Budowlanej w Poznaniu. W lipcu tego samego roku został członkiem konspiracyjnej organizacji bez nazwy, działającej na terenie Poznania. Do związku tego wprowadził go niejaki Józef Drzewiecki¹⁴⁹.

Założyciele tej organizacji chcieli walczyć z systemem komunistycznym w Polsce poprzez redagowanie i kolportaż ulotek. Do realizacji tych zamierzeń nigdy jednak nie doszło i we wrześniu 1951 r. organizacja uległa samorzutnemu rozwiązaniu¹⁵⁰.

Tymczasem Jerzyk porzucił naukę w poznańskiej Szkole Budowlanej. Z początkiem września 1952 r. zaczął on uczęszczać do Technikum Budowlanego w Liskowie. Zamieszkał wówczas czasowo w miejscowym internacie¹⁵¹.

W grudniu 1952 r. podjął on w ówczesnym miejscu pobytu działania na rzecz założenia nowej organizacji o podobnym charakterze, jak związek, do którego należał w Poznaniu. Udało mu się pozyskać dla tej inicjatywy pięciu kolegów szkolnych: Jakuba Dłubałę (ur. 1937 r.), Janusza Gmachowskiego (ur. 1937 r.), Mariana Kosztownego (ur. 1935 r.), Janusza Staszkiwicza (ur. 1937 r.) i Eugeniusza Witeczaka (ur. 1937 r.). 8 stycznia 1953 r. grupa ta odbyła swoje pierwsze zebranie w świetlicy miejscowego technikum¹⁵².

Jerzyk przedstawił wówczas cele i zadania zakładanej przez nich organizacji. Jej działalność miała obejmować: słuchanie audycji nadawanych przez polskojęzyczne

¹⁴⁷ Tamże, k. 64.

¹⁴⁸ Tamże.

¹⁴⁹ AIPN, 0185/205, Nielegalna organizacja młodzieżowa (bez nazwy), Lisków pow. Kalisz [opracowanie, tzw. faktologia], 1979 r., k. 3.

¹⁵⁰ Tamże, k. 1, 3.

¹⁵¹ Tamże, k. 3.

¹⁵² Tamże, k. 1, 3-6, 14-19.

rozgłoszenie radiowe na Zachodzie, uprawianie wśród kolegów szkolnych propagandy wymierzonej przeciwko ustrojowi panującemu w Polsce i Związku Sowieckim, redagowanie i kolportaż ulotek o treści opozycyjnej, pisanie haseł o takiej treści na murach szkoły oraz niszczenie portretów dygnitarzy komunistycznych. Poszczególni członkowie organizacji obrali sobie pseudonimy¹⁵³.

W późniejszym czasie odbyto trzy kolejne spotkania. W ich trakcie omawiano realizację zadań wyznaczanych przez Jerzyka jako przywódcę organizacji oraz słuchano radia w świetlicy szkolnej. Informacje czerpane z nasłuchu radia rozpowszechniano wśród kolegów szkolnych¹⁵⁴.

W połowie lutego 1953 r. Jerzyk sporządził piętnaście sztuk ulotek z hasłem „Precz z reżimem państw demokratycznych”. Przekazał je Eugeniuszowi Witczakowi, który rozrzucił je na terenie szkoły: na boisku i w umywalni. W tym samym mniej więcej czasie Jerzyk, Dłubała, Staszkiwicz i Witczak zniszczyli portret Bolesława Bieruta, wiszący w szkolnej kreslarni. Jerzyk dokonał również zniszczenia portretu Włodzimierza Lenina, znajdującego się w szkolnej świetlicy¹⁵⁵.

Działania te wzbudziły spore zaniepokojenie władz szkolnych, które starały się ustalić sprawców zniszczenia portretów Bieruta i Lenina. Członkowie organizacji zaczęli obawiać się dekonspiracji i w związku z tym przed końcem lutego 1953 r. zrezygnowali z dalszej działalności¹⁵⁶.

Nie uchroniło ich to jednak przed zastosowanymi wkrótce potem represjami. W nieznanymi bliżej okolicznościach nazwiska młodych konspiratorów z Liskowa stały się znane komunistycznemu aparatowi bezpieczeństwa. 26 lutego 1953 r. funkcjonariusze PUBP w Kaliszu zatrzymali Andrzeja Jerzyka, Jakuba Dłubałę, Janusza Gmachowskiego, Mariana Kosztownego, Janusza Staszkiwicza i Eugeniusza Witczaka¹⁵⁷.

Przesłuchiwany przez UB Jerzyk przyznał się do przynależności do konspiracyjnej organizacji w Poznaniu. Kategorycznie zaprzeczał jednak, aby należał do podobnej organizacji w Liskowie i w ogóle cokolwiek wiedział na ten temat. Nie przyznał się także do zniszczenia portretów Bieruta i Lenina. Podobne stanowisko zajmował w trakcie późniejszej sprawy sądowej. Dwaj inni członkowie organizacji z Liskowa przyznali się w śledztwie do swojego w niej członkostwa. Zeznania te zostały jednak przez nich odwołane przed sądem z tym uzasadnieniem, że zostały na nich wymuszone w sposób niezgodny z prawem¹⁵⁸.

Oskarżony o przynależność do nielegalnych organizacji w Poznaniu i Liskowie, Jerzyk stanął przed WSR w Poznaniu. Udowodniono mu jednak tylko przynależność do organizacji w Poznaniu w okresie poprzedzającym uchwalenie amnestii z 21 listopada 1952 r. 16 września 1953 r. skazano go na trzy lata więzienia oraz utratę praw obywatelskich i publicznych na okres roku. Kara została jednak w całości darowana na mocy amnestii¹⁵⁹. Sprawa pozostałych członków organizacji z Liskowa została przekazana sądowi dla nieletnich. Ostatecznie uniknęli oni odpowiedzialności karnej¹⁶⁰.

¹⁵³ Tamże, k. 1, 6-7.

¹⁵⁴ Tamże, k. 2, 7.

¹⁵⁵ Tamże, k. 3-5, 7, 20.

¹⁵⁶ Tamże, k. 2, 7.

¹⁵⁷ Tamże, k. 8.

¹⁵⁸ Tamże, k. 8-10.

¹⁵⁹ Tamże, k. 8, 10.

¹⁶⁰ Tamże, k. 9, 14, 15, 17-19.

MŁODZIEŻOWA „ARMIA KRAJOWA” W PRZYRANIU, NOWINACH I ZBIERSKU, 1954 R.

Po 1950 r. próby działalności o charakterze zbrojnym były już w całym kraju wielką rzadkością. Jedną z ostatnich tego rodzaju prób podjęli w 1954 r. Józef Bartosik z Przyrania (ur. 1935 r.) i Wacław Szymański ze Zbierska (ur. 1936 r.).

Obaj oni byli wcześniej etatowymi pracownikami Zarządu Powiatowego Związku Harcerstwa Polskiego w Kaliszu. Zwolnieni stamtąd „za czyny niegodne członków tej organizacji”, nie mogli znaleźć pracy i zdesperowani tym stanem rzeczy zdecydowali się na podjęcie działalności zbrojnej¹⁶¹.

Początkowo zamierzali wykraść broń w postaci dubeltówki, jaką dysponował miejscowy sołtys. Porozumieli się w tej sprawie z Ryszardem Surmą, mieszkańcem Kalisza, a następnie wtajemniczyli w swoje zamierzenia Ludwika Bartosika, funkcjonariusza milicji z posterunku w Brzezinach, który był kuzynem Józefa Bartosika. Zwierzyli się Ludwikowi Bartosikowi, że zamierzają również napaść na posterunki milicji w Zbiersku i Brzezinach, by tam zaopatrzyć się w większą ilość broni¹⁶².

Ludwik Bartosik odradził im dokonanie tych czynów, a także zameldował o wszystkim w Komendzie Powiatowej MO w Kaliszu. Na tej podstawie funkcjonariusze PUBP zatrzymali Józefa Bartosika, a w ślad za tym również Szymańskiego i Surmę. Całą trojkę zwolniono po jej profilaktycznym przesłuchaniu, ostrzegając o odpowiedzialności karnej w razie jakiegokolwiek udziału w nielegalnej działalności. Zadowolono się wyjaśnieniami, że trójka ta zamierzała uprawiać kłusownictwo, ale zamiarów swoich zaniechała¹⁶³.

Mimo udzielonych im ostrzeżeń Bartosik i Szymański nie zarzucili swoich planów. W początkach maja 1954 r. pozyskali oni dla swoich zamierzeń Kazimierza Czechowskiego z Nowin (ur. 1936 r.), Jana Cajlera z Kolonii Zbiersk (ur. 1937 r.) oraz Jana Janca (ur. 1938) i Gustawa Milnika (ur. 1936 r.) z Przyrania. Postanowiono utworzyć konspiracyjną organizację. Na zebraniu odbywającym się w początkach stycznia 1954 r. na boisku Ludowego Zespołu Sportowego (dalej: LZS) w Zbiersku uzgodniono, że ma ona nosić miano Armii Krajowej¹⁶⁴. Dobór nazwy nie był przypadkowy. Bartosik i Szymański znali osobiście członków organizacji o takiej samej nazwie, działającej w latach 1949-1950¹⁶⁵.

Komendantem nowej organizacji został wybrany Szymański. Obrął on sobie pseudonim „Pantera”. Jego zastępcą został Bartosik z pseudonimem „Brzoza”. Pseudonimy obrali sobie również pozostali uczestnicy zebrania¹⁶⁶.

Członkowie organizacji spotykali się na łące w Nowinach i na boisku LZS w Zbiersku. Spotkania odbywały się na otwartej przestrzeni, aby nie narażać się na ewentualne podsłuchanie przez osoby trzecie¹⁶⁷.

W poszukiwaniu broni Szymański i Bartosik dotarli do Krasowca w powiecie gorzowskim (obecnie w granicach województwa lubuskiego). Posługując się alkoholem

¹⁶¹ AIPN, 0185/92, Nielegalna młodzieżowa organizacja „Armia Krajowa”, Przyranie - Zbiersk, pow. Kalisz [opracowanie, tzw. faktologia], 1975 r., k. 4, 9.

¹⁶² Tamże, k. 4.

¹⁶³ Tamże, k. 4-5, 42.

¹⁶⁴ Tamże, k. 5.

¹⁶⁵ Tamże, k. 38-39.

¹⁶⁶ Tamże, k. 5.

¹⁶⁷ Tamże, k. 33.

w charakterze przynęty, nawiązali tam bliskie relacje z żołnierzami sowieckimi ze stacjonującej w okolicznych lasach jednostki wojsk łączności. 5 czerwca 1954 r. Szymański w obecności Bartosika zastrzelił jednego z żołnierzy, zwabionego do lasu pod pretekstem wspólnego strzelania do celu i połączonego z tym wyszynku. Zabójstwa dokonano z użyciem pistoletu maszynowego PPSz, udostępnionego im przez tego samego żołnierza¹⁶⁸. W ten sposób organizacja weszła w posiadanie pepeszy wraz z magazynkiem i sześcioma nabojami. Zdobył tę ukryto u Kazimierza Czechowskiego w Nowinach¹⁶⁹.

Konspiratorzy planowali jeszcze pozyskiwanie kolejnych członków organizacji. Zamierzano także zdobyć maszynę do pisania, aby z jej wykorzystaniem wytwarzać ulotki, których redagowaniem miał zajmować się Szymański. Bartosik i Szymański mieli wykraść ją z biura miejscowego tartaku lub z nadleśnictwa w Zbiersku. Realizację tych zamierzeń uniemożliwiły jednak działania represyjne aparatu bezpieczeństwa¹⁷⁰.

W reakcji na zabójstwo żołnierza sowieckiego zostało wszczęte śledztwo, prowadzone przez funkcjonariuszy PUBP w Gorzowie Wielkopolskim. Bardzo szybko, bo już w dniach 9 i 10 czerwca 1954 r. doszło do aresztowania wszystkich członków organizacji, a następnie, w okresie do 1 sierpnia, trzech osób z nimi współpracujących bądź wtajemniczonych w ich poczynania. Aresztowań dokonali funkcjonariusze PUBP w Kaliszu we współpracy z funkcjonariuszami wojewódzkich urzędów bezpieczeństwa publicznego w Poznaniu i Zielonej Górze. Do aresztu trafili: Waław Szymański, Józef Bartosik, Kazimierz Czechowski, Jan Cajler, Jan Janc, Gustaw Milnik, a także Józef Bąk i Kazimierz Urbaniak ze Zbierska oraz Czesław Józwiak z Krasowca. Trzem ostatnim zarzucano współpracę z członkami organizacji bądź to, że wiedząc o ich poczynaniach, nie złożyli stosownego doniesienia¹⁷¹.

Sprawę Szymańskiego, Bartosika, Czechowskiego, Milnika, Bąka, Urbaniaka i Józwiaka rozpatrywał WSR w Zielonej Górze. 9 sierpnia 1954 r. skazał on Czechowskiego i Milnika na karę więzienia w wymiarze wynoszącym odpowiednio trzy lata oraz rok i sześć miesięcy wraz z utratą praw publicznych i obywatelskich na okres roku. 13 sierpnia zapadł wyrok w stosunku do Szymańskiego i Bartosika. Obu skazano na dożywotnie więzienie wraz z utratą praw na okres pięciu lat i przypadkiem całego mienia. 14 października skazano Bąka i Urbaniaka na karę więzienia, wynoszącą odpowiednio półtora roku i dwa lata. Cajler i Janc odpowiadali przed Sądem Powiatowym w Kaliszu – Wydział dla Nieletnich. Obaj zostali skazani na dwa lata zakładu poprawczego. Postanowieniem Wojskowej Prokuratury Rejonowej (dalej: WPR) w Zielonej Górze Józwiak został ostatecznie uwolniony od odpowiedzialności karnej¹⁷².

Wyrok wydany wobec Szymańskiego i Bartosika został zaskarżony przez WPR w Zielonej Górze, która uznała go za zbyt łagodny. Skargi rewizyjne wnieśli również wojskowi obrońcy obu oskarżonych, postulujący złagodzenie wyroku. 21 września 1954 r. Najwyższy Sąd Wojskowy utrzymał w mocy wyrok WSR w Zielonej Górze, wprowadzając

¹⁶⁸ Tamże, k. 5-7; AIPN Po, 2/2294, Akt oskarżenia przeciwko Czechowskiemu Kazimierzowi i Gustawowi Milnikowi, [26 VII 1954 r.], k. 111.

¹⁶⁹ AIPN, 0185/92, Nielegalna młodzieżowa organizacja „Armia Krajowa”, Przyranie - Zbiersk, pow. Kalisz [opracowanie, tzw. faktologia], k. 7.

¹⁷⁰ Tamże.

¹⁷¹ Tamże, k. 40-41.

¹⁷² Tamże; AIPN Po, 2/2289, t. 2, Wyrok w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej [Wojskowego Sądu Rejonowego w Zielonej Górze], 13 VIII 1954 r., k. 40-41; AIPN Po, 2/2294, Wyrok w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej [Wojskowego Sądu Rejonowego w Zielonej Górze], 9 VIII 1954 r., k. 162-163.

dzając do niego jedynie drobne zmiany o charakterze formalno-prawnym, bez wpływu na wysokość orzeczonych kar¹⁷³. Na mocy amnestii z 27 kwietnia 1956 r. w obu przypadkach karę dożywotniego więzienia zamieniono na piętnaście lat więzienia, a karę pięcioletniego pozbawienia praw obywatelskich i publicznych złagodzono o połowę¹⁷⁴. W 1991 r. skazujący wyrok z 13 sierpnia 1954 r. został unieważniony przez Sąd Wojewódzki w Zielonej Górze, który uznał, że czyny przypisane Szymańskiemu i Bartosikowi „były związane z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego”¹⁷⁵.

11 czerwca 1955 r. Sąd Wojewódzki w Zielonej Górze zwolnił warunkowo Gustawa Milnika z dalszego odbywania kary¹⁷⁶. 14 lutego 1956 r. wydano analogiczne postawienie w stosunku do Kazimierza Czechowskiego¹⁷⁷.

PODSUMOWANIE

Przedstawione powyżej inicjatywy konspiracyjne z powiatu kaliskiego można zaliczyć do przedsięwzięć bardzo reprezentatywnych dla zjawiska młodzieżowej konspiracji niepodległościowej w Polsce z przełomu lat 40. i 50. XX w. Rodziły się one najczęściej wśród nastoletniej młodzieży szkolnej, a ich podstawę stanowiły grupy koleżeńskie, formujące się w sposób naturalny wśród uczniów uczęszczających do poszczególnych placówek oświatowych. Ich liczebność sięgała od kilku do około dwudziestu osób. Charakterystyka ta jest zbieżna z ustaleniami Jacka Witolda Wołoszyna w odniesieniu do ówczesnej konspiracji młodzieżowej w całym kraju¹⁷⁸.

Według ustaleń poczynionych przez Przemysława Zwiernika, Bartosza Kuświka i innych autorów znaczną część młodych konspiratorów na terenie Wielkopolski stanowili harcerze. Dość licznie reprezentowani w tym gronie byli również członkowie oficjalnie działających organizacji młodzieżowych, a w szczególności ZMP. Część z nich wykorzystywała przynależność do takich organizacji jako przykrywkę dla prowadzonej jednocześnie działalności konspiracyjnej¹⁷⁹. Było tak również w powiecie kaliskim, jak widać na przykładzie przedstawionych powyżej związków młodzieżowych.

W całej Polsce młodzi konspiratorzy chętnie nawiązywali do tradycji podziemia zbrojnego z okresu drugiej wojny światowej, a zwłaszcza do tradycji AK. Wyrażało się to zarówno w nazewnictwie poszczególnych związków, jak też w obieranych formach działalności. Poważnym problemem był jednak ewidentny brak profesjonalizmu, cechującego konspirację wojskową z lat 1939-1945. Między innymi z tego powodu

¹⁷³ AIPN Po, 2/2289, t. 2, Skarga rewizyjna na niekorzyść Szymańskiego Waclawa i Bartosika Józefa, b.d., k. 51-53; Tamże, Skarga rewizyjna obrońcy Józefa Bartosika, 18 VIII 1954 r., k. 54-57; Tamże, Skarga rewizyjna obrońcy Waclawa Szymańskiego, 19 VIII 1954 r., k. 58-59; Tamże, Postanowienie [Najwyższego Sądu Wojskowego], 21 IX 1954 r., k. 65-68.

¹⁷⁴ Tamże, Postanowienie [Sądu Wojewódzkiego w Zielonej Górze], 31 X 1991 r., k. 338-339; Tamże, Wniosek [Józefa Bartosika] o stwierdzenie nieważności wyroku byłego Wojskowego Sądu Rejonowego w Zielonej Górze z dnia 13 VIII 1954 r., dokument z 14 IX 1991 r., k. 328.

¹⁷⁵ Tamże, Postanowienie [Sądu Wojewódzkiego w Zielonej Górze], 31 X 1991 r., k. 318; Tamże, Postanowienie [Sądu Wojewódzkiego w Zielonej Górze], 19 IX 1991 r., k. 340-341.

¹⁷⁶ AIPN Po, 2/2294, Postanowienie [Sądu Wojewódzkiego w Zielonej Górze], 11 VI 1955 r., k. 201.

¹⁷⁷ Tamże, Postanowienie [Sądu Wojewódzkiego w Zielonej Górze], 14 II 1956 r., k. 212.

¹⁷⁸ J.W. Wołoszyn, *Niepodległościowa konspiracja młodzieżowa...*, s. 317-318. Autor ten szacuje średni wiek konspiratorów na 17 lat. Młodzieżowe związki konspiracyjne liczyły według niego najczęściej kilku, rzadziej kilkunastu członków.

¹⁷⁹ Zob. P. Zwiernik, *Młodzieżowe organizacje niepodległościowe...*, s. 44-45; J. W. Wołoszyn, *Konspiracyjne organizacje młodzieżowe...*, s. 118, 121.

życie poszczególnych związków młodzieżowych bywał z reguły bardzo krótki, nieprzekraczający najczęściej jednego roku¹⁸⁰. Widać to również na przykładzie przedstawionych powyżej związków konspiracyjnych z powiatu kaliskiego.

Poszczególne organizacje konspiracyjne tworzyły się w sposób samorzutny i nie były elementem szerszej struktury o zasięgu ponadregionalnym¹⁸¹. Także pod tym względem sytuacja w powiecie kaliskim nie odbiegała od tego, co działo się w innych częściach kraju.

Powiat kaliski można jednak zaliczyć do obszarów, na których konspiracyjne związki młodzieżowe były zjawiskiem szczególnie licznie występującym. W całym okresie lat 1945-1956 działało w Polsce ponad tysiąc takich związków¹⁸². W 1950 r. istniało w kraju łącznie 330 powiatów, a zatem na jeden powiat przypadały średnio trzy organizacje. Liczba dziewięciu związków w przypadku powiatu kaliskiego jest w tym kontekście ponadprzeciętnie wysoka.

Zilustrowane przedstawionymi powyżej przykładami zjawisko młodzieżowej konspiracji z okresu stalinowskiego trudno byłoby uznać za zjawisko stanowiące poważne źródło zagrożenia dla systemu komunistycznego w Polsce. Różnego rodzaju inicjatywy tego rodzaju można częstokroć zakwalifikować bardziej jako zabawę w konspirację niż jako prawdziwą, dobrze zorganizowaną i sprawnie funkcjonującą działalność konspiracyjną w całym tego słowa znaczeniu. Ówczesny aparat władzy nie lekcewał jednak temu podobnych inicjatyw. Dążąc do roztoczenia ścisłej kontroli nad wszelkimi przejawami życia społecznego, traktował je z całą powagą, a nawet dopatrywał się znamion zorganizowanej działalności konspiracyjnej o charakterze politycznym tam, gdzie ich faktycznie nie było. Normą było wszczynanie przez aparat bezpieczeństwa śledztwa w przypadku wykrycia przejawów działalności konspiracyjnej wśród młodzieży. Młodzi konspiratorzy, traktowani z całą surowością ówczesnego prawa, płacili nierzadko bardzo wysoką cenę za swój sprzeciw wobec otaczającej ich rzeczywistości społeczno-politycznej. Niekiedy nawet cenę najwyższą¹⁸³. Odpowiedzialność karna groziła nie tylko za osobisty udział w działalności konspiracyjnej, ale nawet za samo posiadanie wiedzy na ten temat i niedoniesienie o tym władzom komunistycznym.

Podejmowana przez konspirującą młodzież walka przeważnie nie przynosiła w tamtym czasie widocznych efektów. W większym lub mniejszym stopniu przyczyniała się jednak do podtrzymania woli oporu w społeczeństwie w najtrudniejszych dla Polski czasach. Choćby z tego względu zasługuje na naszą pamięć.

¹⁸⁰ Por. S. Abramowicz, *Młodzieżowe organizacje antykomunistyczne...*, s. 32; J. W. Wołoszyn, *Konspiracyjne organizacje młodzieżowe...*, s. 112.

¹⁸¹ Por. J. W. Wołoszyn, *Konspiracyjne organizacje młodzieżowe...*, s. 112.

¹⁸² Tamże, s. 111.

¹⁸³ Por. S. Abramowicz, *Młodzieżowe organizacje antykomunistyczne...*, s. 3-32.

ANTYKOMUNISTYCZNE KONSPIRACYJNE INICJATYWY MŁODZIEŻOWE W POWIECIE KALISKIM W LATACH 1947-1954

Słowa kluczowe: młodzież, konspiracja, okres stalinowski, powiat kaliski, Kalisz

W latach 1946-1947 komuniści stopniowo rozprawili się z legalną opozycją polityczną spod znaku Polskiego Stronnictwa Ludowego. Ogłoszona w ślad za tym amnestia okazała się druzgocącym ciosem dla podziemia kontynuującego działalność z okresu drugiej wojny światowej. W tej sytuacji szczególnego znaczenia zaczęła nabierać opozycyjna działalność wśród młodzieży dorastającej już w okresie powojennym. Postępująca sowietyzacja życia społecznego w Polsce spotykała się z rozmaitymi przejawami sprzeciwu i oporu w tych środowiskach. Konsekwencją tego były podejmowane spontanicznie próby działalności konspiracyjnej wśród młodzieży szkolnej. Inicjatywy takie rodziły się również w powiecie kaliskim. Nie stanowiły one poważnego zagrożenia dla systemu komunistycznego, ale ówczesny aparat władzy bynajmniej ich nie lekceważył, a skutkiem tego były działania represyjne z jego strony. Problematykę tę przedstawiono na przykładzie dziewięciu różnych inicjatyw konspiracyjnych z lat 1947-1954

ANTI-COMMUNIST CONSPIRATIVE YOUTH INITIATIVES IN KALISZ COUNTY IN THE YEARS 1947-1954

Keywords: youth, conspiracy, Stalinist period, Kalisz district, Kalisz

In the years 1946–1947, the communists gradually dealt with the legal political opposition of the Polish People's Party. The amnesty announced subsequently turned out to be a devastating blow to the underground continuing its activities from the period of World War II. In this situation, opposition activities among young people growing up in the post-war period began to become particularly important. The progressive Sovietization of social life in Poland was met with various manifestations of opposition and resistance in these circles. The consequence of this was spontaneous attempts at conspiratorial activity among school youth. Such initiatives were also born in the Kalisz district. They did not constitute a serious threat to the communist system, but the power apparatus of that time did not underestimate them, and this resulted in repressive actions on its part. These issues are presented on the example of nine different conspiratorial initiatives from 1947-1954.

Bibliografia

Źródła:

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie
Oddziałowe Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu

Opracowania:

Abramowicz S. (2001), *Młodzieżowe organizacje antykomunistyczne w centralnej Polsce w latach 1945-1955*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, nr 3
Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944-1956 (2020), Lublin-Warszawa
Bereszyński Z (2021), *Młodzież przeciwko zniewoleniu. Opór społeczny i działalność konspiracyjna wśród młodzieży szkolnej w okresie stalinowskim w świetle wybranych przykładów z różnych części Wielkopolski*, „Przegląd Archiwalno-Historyczny”, t. 8
Friszke A. (2003), *Losy państwa i narodu 1939-1989*, Warszawa
Friszke A. (2016), *Związek Harcerstwa Polskiego 1956-1963. Społeczna organizacja wychowawcza w systemie politycznym PRL*, Warszawa
Kamiński Ł. (2002), *Wstęp*, [w:] *Młodzież w oporze społecznym 1944–1989*, red. M. Kała i Ł Kamiński, Wrocław

- Kuświk B. (2012), *Antykomunistyczna działalność harcerzy w Wielkopolsce i na Ziemi Lubuskiej w latach 1945-1956*, dysertacja doktorska przygotowana pod kierunkiem prof. dr. hab. Zbigniewa Pilarczyka, Poznań
- Lesiakowski K. (2008), *Powszechna Organizacja „Służba Polsce” – powstanie, działalność, likwidacja*, Łódź
- Leśkiewicz R. (2020), *Młodzieżowe organizacje konspiracyjne w Poznaniu w latach 1945-1956 jako przykład miejskich działań antykomunistycznych*, [w:] *Młodzieżowy opór antykomunistyczny w Polsce po II wojnie światowej*, red. Paweł Wąs, Łódź-Warszawa
- Roszkowski W. (2003), *Najnowsza historia Polski 1945-1980*, Warszawa
- Sowa A.L. (2011), *Historia polityczna Polski 1944-1991*, Kraków
- Szuba L. (2005), *Działalność Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” w latach 1948-1956*, [w:] *Niezależny ruch młodzieżowy w Polsce po drugiej wojnie światowej (1945-2001)*, red. R. Sudziński, Toruń
- Wierzbicki M. (2009), *Młodzież w PRL*, Warszawa
- Wołoszyn J.W. (2002), *Konspiracyjne organizacje młodzieżowe jako forma opozycji politycznej w systemie monocentrycznym – próba interpretacji*, „Dzieje Najnowsze”, nr 2
- Wołoszyn J.W. 2019 (), *Niepodległościowa konspiracja młodzieżowa na ziemiach polskich w latach 1944/1945-1956*, Warszawa
- Zwiernik P. (2016), *Młodzieżowe organizacje niepodległościowe w Wielkopolsce w latach 1945-1956*, [w:] *Konspiracja antykomunistyczna i podziemie zbrojne na terenie Wielkopolski w latach 1945-1956*, red. A. Łuczak i A. Pietrowicz, Poznań
- Żaryn J. (2004), *Kościół w PRL*, Warszawa